

Projekt protokołu Nr LX/2023 z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 27 lipca 2023 roku

LX Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 27 lipca 2023 roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 16.30.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony www.crv.pl.

Ad. 1

Otwarcie LX Sesji Rady Powiatu

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz – Górkowską, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego, Burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego Józefa Blanka, pozostałych zaproszonych gości oraz przedstawicieli mediów (lista obecności gości stanowi załącznik numer 2).

Ad. 2

Stwierdzenie quorum

Przewodniczący stwierdził, że w sesji aktualnie uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Lista radnych stanowi załącznik numer 3. Nieobecni byli radni: Romuald Koszewski i Jan Rochewicz.

Ad. 3

Powołanie Sekretarza obrad

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych, 14 było za, przy 1 głosie wstrzymującym. Stwierdzam, że większością głosów Sekretarzem obrad na dzisiejszej sesji został Pan Wojciech Kozłowski.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 4.

Radny Kozłowski został powołany na Sekretarza obrad.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 5) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przewodniczący: Szanowni Państwo otrzymali przy zaproszeniach na dzisiejszą sesję porządek obrad. I myślę, że nie będę go czytał, gdyż nie zmienia się. Nie wpłynął żaden wniosek Zarządu o rozszerzenie czy zdjęcie jakiegoś punktu z porządku. Jest to w tej propozycji jaką Państwo radni otrzymali. I zapytam się tylko, czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do zaproponowanego porządku? Jeżeli nie ma, to proponuję przegłosowanie.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad.

Przewodniczący: Wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy porządek na dzisiejszą sesję.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 6.

Przyjęty porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LX Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z LIX Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu.
7. Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych.
8. Sprawozdania z działań podejmowanych przez nadzór wodny na obszarze powiatu nowomiejskiego.
9. Sprawozdanie z naboru do szkół ponadpodstawowych, wyniki matur.
10. Zapoznanie się z bieżącą sytuacją Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. /sytuacja finansowa i organizacyjna/
11. Przerwa
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2023 – 2037 ze zm.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr LI/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 r. ze zm.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Pacóftowie.
15. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2023.

16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji „Programu wyrównywania różnic między regionami III” w 2023 r.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego.
18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
19. Sprawy różne.
20. Zakończenie obrad LX Sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący: Szanowni Państwo, przed przystąpieniem do pracy, w porządku przyjętym na dzisiejszą sesję, chciałbym poprosić i pogratulować wspólnie z Panem Starostą wyboru na następną kadencję Pani Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku, Pani Katarzynie Trzaskalskiej. Bardzo serdecznie gratulujemy. I chcielibyśmy Pani złożyć życzenia. Może poprosimy Panią.

Starosta: Szanowni Państwo, kolejna kadencja Pani Katarzyny Trzaskalskiej jako Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych rozpocznie się 1 września bieżącego roku na kolejne 5 lat. Też serdecznie gratuluję. Dotychczas twoja praca jest wysoko, bardzo wysoko oceniana. W tej szkole dzieje się naprawdę dużo, ciekawie się dzieje. Ta szkoła podnosi się na coraz wyższy poziom. Organizujecie, dzisiaj nawet mieliśmy przyjemność, ogromną przyjemność, na Zarządzie podjąć uchwałę o kolejnym wyjeździe, o kolejnej wizycie naszych uczniów za granicą. To jest bardzo istotne, ta wymiana poglądów. W Unii Europejskiej to się bardzo liczy. Ja życzę więcej takich zdarzeń. Dziękuję pięknie czy dziękujemy pięknie za świetne prowadzenie Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Wszystkiego najlepszego. Niech się wiedzie.

Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Katarzyna Trzaskalska: Dziękuję bardzo. Dołożę wszelkich starań, żeby nasza szkoła jak najbardziej rozwijała się, kwitła i była chlubą dla całego powiatu.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z LIX Sesji Rady Powiatu

Przewodniczący: Sekretarzem na poprzedniej sesji Rady Powiatu była Pani radna Barbara Grzywacz. Bardzo proszę o opinię o sporządzonym protokole i przedstawienie jej Radzie.

Radna Barbara Grzywacz: Panie Przewodniczący, Panowie Starostowie, drodzy radni, szanowni goście. Chciałam poinformować, że zapoznałam się z protokołem z ostatniej sesji, który w sposób bardzo wnikliwy prezentuje jej przebieg i proponuje przyjąć ten protokół bez odczytywania. Bardzo wiernie, jeszcze raz powtarzam, bardzo wiernie oddany przebieg sesji. Tak jak trwała ta sesja, takie są zapisy. Także bardzo proszę o przegłosowanie i przyjęcie tego protokołu bez odczytywania.

Przewodniczący: Dziękuję Pani radnej. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych? Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy protokół z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7.

Ad. 6

Sprawozdanie z prac Zarządu

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 23 czerwca do 20 lipca 2023 roku, protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 22 czerwca oraz 13 lipca 2023 roku oraz zestawienie zawartych umów (załącznik numer 8)

Przewodniczący: Jest tradycją w naszej Radzie, że Pan Starosta uzupełnia jeszcze sprawozdania, które Państwo otrzymują drogą elektroniczną. Bardzo proszę Pana Starostę o przedstawienie dodatkowych informacji.

Starosta: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo. Wiem, że jesteście w sezonie wakacyjnym, urlopowym, ale życie i praca nie zna pustki. A więc kilka najważniejszych rzeczy, które się wydarzyły w omawianym okresie od sesji do sesji. 30 czerwca uczestniczyłem w spotkaniu Konwentu Starostów w Olsztynie. Myślę przewodnią - szpitale. Powiem od razu, że nic ciekawego wtedy jeszcze nie usłyszeliśmy. Oczywiście mówię zawsze o kwestii finansowej, bo to nas najbardziej interesuje. Nie tylko nas, ale wszystkich. W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego powiatu nowomiejskiego. 3 lipca Wicestarosta spotkał się w Olsztynie z Marszałkiem Województwa Panem Gustawem Markiem Brzezinem. Celem było omówienie aktualnego budżetu 2021 - 2027, co do perspektyw jego realizacji i zadań, jakie są w naszym budżecie województwa zapisane. 5 lipca w Olsztynie podpisywałem z Panem Wojewodą Arturem Chojeckim umowę na kolejną linię autobusową Jamielnik - Nowe Miasto. Mówię o transporcie publicznym. 13 lipca odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu, 14 lipca Pan Wicestarosta uczestniczył w uroczystości z okazji Dnia Leśnika na zaproszenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Lidzbark. 20 lipca odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. 24 lipca podpisaliśmy umowę z firmą Colas na realizację inwestycji drogowej Wonna - Jamielnik. 25 lipca ja i obecny w Starostwie Dyrektor PFRON-u Pan Mateusz Szkaradziński, Dyrektor z Olsztyna, podpisaliśmy umowę na dofinansowanie zadań związanych z zakupem samochodu dla Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy oraz modernizację budynku Urzędu Gminy w Kurzętniku. 26 lipca czyli wczoraj, uczestniczyłem w Konwencji Starostów plus dyrektorów szpitali na spotkaniu z Panem Zakrzewskim szefem NFZ na Warmię i Mazury. Tą część na pewno w kwestii szpitala dokładnie zrelacjonuje Pan Dyrektor Kurowski. Zestawienie umów za ostatni miesiąc Państwo otrzymaliście. W uzupełnieniu - odbyły się również uroczystości, w których uczestniczyłem, takie jak: 100-lecie OSP w Trzcinie, 70-lecie OSP w Lorkach, Dni Nowego Miasta Lubawskiego, Dni Expom. I ważna informacja - po raz wtóry szczęśliwie dojechali i szczęśliwie wrócili, piękny pobyt naszych kilkudziesięciu

członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w powiecie Oldenburg. Ta wymiana jest od kilku lat, przemiennie, jeden rok my do powiatu Oldenburg, w następnym roku młodzież MDP do powiatu nowomiejskiego.

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa ma pytania do sprawozdań czy chciałby o coś dopytać Pana Starostę, to bardzo proszę. Dziękuję bardzo za uzupełnienie sprawozdań. Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych

Przewodniczący: Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych ma pytania, uwagi, zapytania? Proszę bardzo, Pan radny Marek Romanowski.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni radni, szanowni goście, Panie Starosto, chciałbym trzy kwestie, poprosić o wyjaśnienia. Pierwsza kwestia to są przetargi na inspektora nadzoru na inwestycje związane z drogownictwem, mosty i tak dalej. Pytanie moje jest takie: czy firma z Ławy ma wyłączność na realizację tych umów? Bo przeszedłem paręnaście lat wstecz umowy, które były zawierane przez Starostwo na tego typu prace i nie znalazłem żadnej umowy, która by była zawarta z inną firmą niż z tą zaprzyjaźnioną z Ławy. Być może coś mi umknęło, dlatego pytanie moje do Starosty jest takie: czy rzeczywiście tak jest, że w przeciągu nastu lat na tego typu prace nie została zawarta umowa z kimś innym, tylko z tą firmą z Ławy. Proszę Państwa, w marcu odbył się przetarg też z tej jakby dziedziny, na pełnienie funkcji inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi. Tam był nadzór drogi powiatowej Tylice - Mroczenko. Wpłynęły trzy oferty. Ta zaprzyjaźniona firma z Ławy - 22 140. Firma z Ostródy - 12 800. No i firma z Chmielnika, oni to już tak dużo, ponad 72 000. Oferta firmy z Ostródy była o połowę niższa niż firmy z Ławy. Zgadnijcie z kim podpisano umowę? Więc informuję, że z tą zaprzyjaźnioną firmą z Ławy. Dlaczego? Próbowałem się dowiedzieć tutaj na stronie, uzasadnienie wyboru tego, a nie innego, ale jakoś nie znalazłem. Dlatego mam tutaj pytanie wprost - jak to się stało, że firma, która dała ofertę o połowę niższą, jednak przegrała. Mówiąc krótko, ten przetarg, pewnie coś tam jest na rzeczy, ale to pewnie usłyszymy od Pana Starosty. I teraz proszę Państwa, kolejny przetarg na coś z tej samej jakby dziedziny, inspektor nadzoru, roboty budowlane i tak dalej, droga powiatowa Wonna - Jamielnik. No tutaj wpłynęło pięć ofert. Prawie 80 000 - Olsztynek, firma zaprzyjaźniona z Ławy - 78 000, firma z Ostródy - 64 000, przedsiębiorstwo z Torunia - 36 000 czyli ponad połowę mniej niż ta firma z Ławy. No i firma z Bartąga, ale to już wyższa kwota. Wpłynęło pięć ofert i przetarg został unieważniony. Pytanie otwarte: dlaczego? Próbowałem się dowiedzieć, było zapytanie jakieś. Wiem, że dzisiaj było powtórne jakby otwarcie ofert. I tutaj, korzystając z tego, że Pan Wicestarosta jest przewodniczącym tej komisji, to tak od ręki powie - kto wygrał ten przetarg? Dobrze, jeżeli nie teraz, to bym prosił później. Proszę Państwa, ja swego czasu kiedyś próbowałem zrobić troszkę, żeby te przetargi były bardziej transparentne i tak dalej. Nie udało mi się, z wiadomych względów. Panowie macie większość, możecie robić to, co chcecie. Ale to wygląda bardzo źle. To wygląda bardzo źle. Ja rozumiem, że idą wybory, trzeba, powiedzmy, pewne rzeczy poczynić, ale ktoś, kto

obserwuje te tematy, ma prawo być zbulwersowany. No bo firma pytająca, i to nie jest firma gdzieś spod kapelusza, ta z Ostródy, bo zadałem sobie trud i sprawdziłem, daje połowę kwoty, niż ta zaprzyjaźniona z Ławy i mimo wszystko jednak jest zawierana umowa z tą z Ławy. To w temacie tych przetargów. Druga kwestia to w kontekście tego, co zapewne Państwo obserwują w mediach, nielegalne wysypiska śmieci. My swego czasu tutaj mieliśmy na tapecie nielegalny wysyp śmieci na żwirowni w Nielbarku. Było tam wiele czynności podjętych. Głównie za przyczyną mieszkańców, którzy protestowali, wysyłali pisma, gdzie się dało. Skutkiem czego na dzień dzisiejszy firma, która ma te grunty we władaniu, ma wygaszoną decyzję Marszałka Województwa Warmińsko - Mazurskiego na odzyskiwanie piasku odsiewkowego. Czyli de facto ta firma nie może według mojej wiedzy wykonywać tam żadnych działań. Tym bardziej, że firma ta odwołała się do Ministerstwa Środowiska i Minister podtrzymał decyzję Marszałka, czyli decyzja stała się ostateczna w administracyjnym toku postępowania. Czy Starosta wie, jeszcze raz powtarzam, w kontekście tego, co się dzieje w kraju z tymi wysypiskami, co tam się dzieje? Bo ja mieszkam daleko w Biskupcu, a wiem, że tam pod osłoną nocy, w weekendy, przyjeżdżają dziwne transporty. Mieszkańcy okoliczni, którzy to widzą, mieszkają w pobliżu, po prostu boją się nawet wyjść, bo zdają sobie sprawę, że pod tym może stać jakaś szemrana spółka, która jest skłonna do różnych rzeczy. No więc pytanie moje jest takie do Starosty - czy Starosta ma wiedzę na temat tego, jak wygląda aktualnie sytuacja na żwirowisku w Nielbarku. I jeszcze tutaj, przy okazji tej kwestii, do Pana Radcy Prawnego, bo na tą decyzję Ministra Ochrony Środowiska spółka ta złożyła skargę do Wojewódzkiego czy Naczelnego Sądu Administracyjnego. Moje pytanie jest teraz takie - czy mimo, że ta decyzja, jeszcze raz powtórzę, stała się ostateczna w administracyjnym toku postępowania, jest jakby nieprawomocna czyli może on dalej funkcjonować czy już nie może? To jest prośba, żeby Pan Radca wyjaśnił, bo mieszkańcy są zaniepokojeni. Boją się, widzą, to się dzieje, że jednak ci panowie, ta spółka, mówiąc kolokwialnie, ma gdzieś te wszystkie zakazy. Czuje się bezkarna. Mówię, pod osłoną nocy coś jest przywożone, nie wiem, to sływa... Nie wiem też czy policja (nie wiem czy jest tutaj ktoś z policji?) jakoś wrywkowo próbuje coś tam kontrolować, żeby przynajmniej pokazać, że się tym interesuje? Bo szanowni Państwo, z materiałów, do których dotarłem, tam się dzieją dziwne rzeczy. No proszę Państwa, firma miała zezwolenie na pozyskiwanie piasków odsiewkowych, a sprzedała prawie 1 000 000 ton pospółki. Piasek odsiewkowy zamienił się w papierach na pospółkę i został sprzedany na budowę obwodnicy Nowego Miasta. Druga kwestia - nie wiem czy Państwo pamiętacie, w zezwoleniu Marszałka było takie coś, że ta firma może pozyskiwać te piaski odsiewkowe z nadkładów. Nie, broń Boże, w głąb, tylko do poziomu terenu. Tam było to określone - do tak zwanego poziomu drogi technicznej. Tylko ten nadkład. Koparkami czołowymi, nie podsiębiernymi. To też było w tym zezwoleniu zaznaczone. A co jest? Tam są wyrobiska na 5, 6 metrów w głąb. Ci panowie postawili reper, który miał właśnie jakby wskazywać, gdzie jest ten poziom odniesienia. No oczywiście postawili tam, gdzie chcieli. Nikt tego nie kontroluje. Nie tam, gdzie powinien stać. Mieszkańcy są zaniepokojeni. Tym bardziej, że nic się faktycznie teraz nie dzieje. Jest cisza i to ich niepokoi. No i ostatnia kwestia. Tutaj jakby chciałem przekazać zapytanie od części

pracowników Powiatowego Urzędu Pracy. Bo część pracowników jest jakby zaniepokojona długą nieobecnością szefostwa to znaczy konkretnie Dyrektora. No i panuje jakaś dziwna cisza. Nie wiedzą co jest tego przyczyną. I dlatego pytanie do Starosty jako przełożonego niejako tego Pana Dyrektora, co jest przyczyną.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych? Bardzo proszę, Pan radny Jacek Rydel.

Radny Rydel: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo, już tutaj nie będę, miałem ten wątek, też tego Nielbarka, zapytać, ale przejdę do jeszcze innego takiego pytania. Jeżeli chodzi o przebudowę drogi Kurzętnik - Lipowiec - Tereszewo. Jak tam ta sprawa Panie Starosto? Jak to z tą drogą, jak daleko, jak z wykonaniem, jak to postępuje? Coś przybliżyć. I jeżeli chodzi na przyszłość, te krawężniki, które są, chodnikowe. No to w większości w Polsce taka właśnie procedura się powtarza, że dosyć wysokie są budowane. Nasi mieszkańcy często zgłaszają problem, że w wyniku najazdu na taki krawężnik, może nawet dojść do uszkodzenia pojazdu. Ja rozumiem, że są procedury, ale czy nie można by było tych krawężników jakoś niższej zrobić? Tak na przyszłość, bo wiadomo, że teraz to jest wybudowane wszystko. Ale chodzi o bezpieczeństwo. Sam się przejechałem na tym odcinku i widzę, że droga dosyć wąska, a najechanie na taki krawężnik, mogłoby po prostu skutkować wypadkiem. I teraz - jak długo jeszcze będą te prace wykonywane tam, bo widać, że postęp jest znaczny, a utrudnienia dla przejeżdżających tam mieszkańców, chodzi o te piaski jakieś, tam wysypane, co zgłaszają, na drodze, kiedy można się spodziewać całkowitego już oddania tej drogi do użytku?

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych? Dziękuję bardzo w tym punkcie za składane zapytania. Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Ad. 8

Sprawozdania z działań podejmowanych przez nadzór wodny na obszarze powiatu nowomiejskiego

Sprawozdania stanowią załączniki numer: 9, 10, 11 i 12.

Przewodniczący: Wszyscy z Państwa otrzymali sprawozdania z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które obejmuje nasz powiat. Są to aż cztery oddziały, wszystkie złożyły sprawozdania. To znaczy, pierwszy jest w Nowym Mieście Lubawskim, później mamy w Iławie, w Ostródzie i w Brodnicy. Jest to takie troszeczkę dziwne, że jeden powiat, a cztery nadzory, ale jest to w rzeczy pokierowane tym, że część rzek rozplywa się w różne powiaty. Myślę, że to jest związane ze zlewniami tych rzek. Ja tylko mogę powiedzieć Państwu, że Pan Tomasz Grzywacz usprawiedliwił się, że nie może być na sesji. W pierwszej kolejności też miał termin zajęty, później okazało się, że będzie. A w ostatniej chwili, że jest dzisiaj na dwóch ważnych spotkaniach, gdzie musi składać wyjaśnienia. I dlatego nie jest tu dzisiaj obecny, chociaż nadmienił, że jeżeli go zaproszę na następną sesję, to jeżeli będą dzisiaj jakieś pytania do niego, to chętnie na nie odpowie. Także przeprasza bardzo, ale nie mógł sobie z tym poradzić, żeby dzisiaj uczestniczyć w sesji. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa

radnych ma jakieś zapytania do tych sprawozdań? Nie widzę, także przejdziemy do następnego punktu porządku dzisiejszego.

Ad. 9

Sprawozdanie z naboru do szkół ponadpodstawowych, wyniki matur.

Sprawozdania stanowią załączniki numer: 13 i 14.

Przewodniczący: Również otrzymaliśmy sprawozdanie, mamy wykazy. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych chciałby się coś dowiedzieć? Jest tu Pani Naczelnik Wydziału Oświaty. Czy pani Basia chciałaby coś przybliżyć czy czeka na pytania? Ja tylko mogę powiedzieć, tak, że jak przyglądałem te sprawozdania, to mogę powiedzieć, odnosząc się tylko do naboru, że do tych naszych szkół trafiło bardzo dużo diamentów. Teraz tylko w rękach kadry, żeby to wyszlifować. Największe brylanty jakie będą. Myślę, że patrząc, i na samym początku sesji na działalność Pani Dyrektor Zespołu Szkół, jak również Pani Dyrektor Zespołu Szkół im. Cypriana Kamila Norwida, myślę, że możemy liczyć, że edukacja w naszym powiecie będzie nadal spełniała coraz wyższe poziomy. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa ma uwagi, zapytania do sprawozdań?

Starosta: Tylko może w kwestii uzupełnienia - wyniki matur to dopiero poznamy, kiedy część uczniów zda egzaminy poprawkowe z matury w sierpniu. W tej chwili to są dane tych, którzy przeszli przez wszystkie egzaminy bardzo dobrze. Ten wynik na pewno się, to rok do roku tak jest, że jeszcze będzie procentowo wyższy.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Staroście. Także możemy przejść do następnego punktu.

Ad. 10

Zapoznanie się z bieżącą sytuacją Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. /sytuacja finansowa i organizacyjna/

Przewodniczący: Dzisiaj te sprawozdania są bardzo sprawne, także myślę, że i to sprawozdanie - zapoznanie się z bieżącą sytuacją Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim spółka z o. o. sytuacja finansowa i organizacyjna. Myślę, że Pan Dyrektor na pewno będzie chciał nam przybliżyć, gdyż w ostatnim czasie dzieją się duże zmiany, różne sytuacje, o których myślę, że najlepiej usłyszeć z rąk zarządzającego naszym szpitalem. Bardzo proszę Panie Dyrektorze.

Dyrektor Szpitala Powiatowego Bogumił Kurowski: Proszę Państwa, chciałbym opisać stan bieżący, jaki mamy. Niestety, ze względu na to, że nie udało się skompletować zespołu lekarskiego w Oddziale Dziecięcym, Oddział ten jest zamknięty w okresie od 22 lipca do 7 sierpnia do godziny ósmej. I ze względu na to, że pediatrzy obsługują odcinek neonatologiczny położnictwa, tak samo zamknięty był jest Oddział Położniczy. Oddział ginekologiczny, odcinek ginekologiczny oddziału położniczego jest zamknięty w okresie od 26 lipca do 7 sierpnia do godziny ósmej. Ja pozwoliłem sobie Państwu przesłać, za pośrednictwem Pani Sekretarz, dwa pisma i chciałbym krótko je objaśnić Państwu radnym. Jedno pismo dotyczy zmiany warunków finansowania od 1 lipca przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Związane jest to z podwyżkami wynagrodzeń. Te podwyżki wynagrodzeń, średnia

jest planowana przez ustawodawcę 12%. Podwyżki realizowane są już w tej chwili w części umów o pracę, przed negocjacjami, przed uzgodnieniami z pracownikami zatrudnionymi na umowy kontraktowe. Ja tylko historycznie chciałbym powiedzieć, że w roku 2022, od 1 lipca, te wynagrodzenia średnio wzrosły o około 35 procent. I wtedy to z czystego, takiego rachunku, nasz czysty przychód miesięcznie ze strony NFZ-u wyniósł 81 000 zł, a podwyżki kosztują nas od 1 lipca 415 000 zł. To jest comiesięczne manko w wysokości ponad 320 000 zł. Jest to bez pokrycia. W dalszej części mojego wystąpienia przedstawię Państwu prezentację z posiedzenia, które odbyło się wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim, ale bez udziału Wojewody, gdzie Państwo będziecie mogli zobaczyć, że to nie jest przypadek jednostkowy. Na tym etapie, jak mam to rozeznane, od 1 lipca 2023 roku przychód z tytułu podwyżek kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia wyniesie około 230 000 zł. Ze wstępnych wyliczeń podwyżki kosztować będą 240 000 zł miesięcznie. Można powiedzieć, że tu pewnie się spina, z tym, że niestety, ale ciążą na nas te zobowiązania, które już wcześniej, w wyniku konieczności realizacji ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w publicznych zakładach, w podmiotach leczniczych, zostały na nas nałożone. Przypomnę tylko, że od 1 lipca 2021 roku, ze względu na to, że środki były tylko przeznaczone dla pracowników zatrudnionych na umowy o pracę, pochodzące z Narodowego Funduszu Zdrowia, a konieczne było uregulowanie też wynagrodzeń pracowników kontraktowych, od 1 lipca 2021 roku 100 000 zł dokładamy miesięcznie. Od 1 lipca 2022 roku, tak, jak mówiłem, około 320 000. Czyli tu jest manko, że tak powiem, w środkach, które na ten cel zostały przyznane. A podwyżki były obligatoryjne. To jest około 420 000 miesięcznie od 1 lipca 2022 roku. To jedno z pism właśnie pokazywało mechanizm naliczenia nam tych środków od 1 lipca 2023 roku. Jak Państwo radni zauważyli „bardzo prosty system”, z dużą ilością różnych oznaczeń. Tak w cudzysłowie „bardzo prosty”, bo tak skomplikowany, że nawet dyrektorzy, którzy mają doświadczenia kilkunastoletnie, nie potrafią tego rozeznac ze swoimi księgowymi. Drugie pismo dotyczyło zespołu ratownictwa medycznego. Zespół ratownictwa medycznego „S” to jest zespół: lekarz plus dwójka ratowników. W związku z zakończeniem okresu pandemicznego z końcem czerwca 2023 roku, obowiązuje nas, zostało jakby uchylone przyzwolenie na funkcjonowanie tego zespołu ekwiwalentnie, zamiast lekarza (kiedy nie jesteśmy w stanie go w grafiku umieścić, tak, że znajdzie się osoba chętna, lekarz z odpowiednimi kwalifikacjami), zastąpić go ratownikiem. Od 1 lipca takiej możliwości nie ma. I jest zapowiedź taka, że ta karetka zostanie zapłacona jako karetka tylko z ratownikiem, a na dodatek będą nakładane kary, objęte 19 -procentowym podatkiem. Dlaczego o tym mówię? Bo ja ze swojej strony chciałbym wystąpić o przekształcenie tej karetki z „S” na „P”, żeby uniknąć dodatkowych kosztów. Ale mimo wszystko, odbyło się wczoraj spotkanie, też w Urzędzie Wojewódzkim, z Panem Dyrektorem Kuriatu. Pan Dyrektor powiedział, że nie ma takiej możliwości. Do końca roku żadna karetka nie zostanie przekształcona z „S” na „P”. A w ogóle, jeżeli to ma być przekształcone, to „Państwo jako członkowie konsorcjum (bo to 22 podmioty stanowią konsorcjum udzielające usługi w zakresie ratownictwa medycznego) macie sami tak zrobić, żeby sieć karetek „S” w całym regionie była rozłożona w sposób właściwy”. I z tego, co wiem, to dziewięć zespołów musi być „S” w obrębie województwa. Był

taki czas, że Pan Wojewoda przekształcał zespoły z „S” na „P” i niestety jest taki region wschodniej Warmii i Mazur, gdzie trzy czy cztery powiaty nie mają w ogóle takiego zespołu. Tam jest taka plama. I proszę Państwa, chcę tylko powiedzieć tyle, że po pierwsze - ani my jako członkowie konsorcjum nie zabezpieczymy tych lekarzy, bo jeżeli ja zlikwiduję, to nie powiem lekarzowi, że ma pojechać do Pizy, dyżurować, ani ci, którzy są jakby wyznaczeni jako punkt, nie chcą takich zespołów organizować. Także tutaj, w kontekście tego drugiego pisma, które Państwu przekazałem, sytuacja jest na tyle trudna, że możemy się spodziewać, że będziemy karani. Ja ze swojej strony nie zadeklarowałem zespołu 3-osobowego, w sensie zespołu ratowników. Dozwolony jest zespół 2-osobowy. I tak zamierzam organizować pracę tego zespołu, że jeżeli nie będzie lekarza, będzie jeździł pod szyldem „S/P”, 2-osobowy zespół ratowników. A tylko i wyłącznie dlatego, że jak Państwo za chwilę się przekonacie, sytuacja finansowa, wiecie o tym i nadal to jest, to się pogłębia, sytuacja finansowa szpitala jest niekorzystna. W związku z tym, ja bym prosił Pana obsługującego, ja taką prezentację chciałbym Państwu pokazać. Prezentacja jest autorstwa Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych Warmii i Mazur. Strona tytułowa. To spotkanie odbyło się wczoraj. Jeżeli Państwo radni uznają za stosowne, żeby tą prezentację wam przesłać, no to wtedy przez Biuro Rady, ewentualnie można to uczynić. A ja chciałbym krótko to omówić. Referowała ten temat w Urzędzie Wojewódzkim Pani Iwona Orkiszewska, dawna Dyrektorka szpitala w Iławie, a teraz Pani Dyrektorka jest Dyrektorką Szpitala Psychiatrycznego w Olsztynie. We wczorajszym spotkaniu wzięli udział starostowie, Narodowy Fundusz Zdrowia - Pan Dyrektorka Zakrzewski i Pani Dyrektorka Wieremiej i dyrektorzy. Nie było służb Pana Wojewody, mimo że było to w obiekcie Urzędu Wojewódzkiego. Tu jest nawiązanie, kiedyś Państwu chyba już pokazywałem wstępnie raport Związku Powiatów Polskich, gdzie opisana jest sytuacja szpitali powiatowych. I tam 211 szpitali przekazało dane do sekretariatu Związku Powiatów Polskich. I na bazie tych danych Pani profesor Nojszewska chyba, opisała tą sytuację. I tak proszę Państwa, sytuacja szpitali powiatowych w 2022 roku pogorszyła się względem roku 2021. Z 211 szpitali aż 191 odnotowało stratę na działalności podstawowej wobec 170 w roku poprzednim. 151 stratę netto wobec 112 w 2021. I to jest wykres, taka graficzna forma przekazania tej informacji. Tu mówimy o sytuacji ogólnopolskiej. I teraz proszę Państwa, w kontekście Warmii i Mazur. Tak wygląda sytuacja finansowa 20 z 23 szpitali powiatowych i miejskich województwa warmińsko - mazurskiego. Ja myślę, że wiele nie zdradzę jak powiem, że pozycja numer 1 to jest Nowe Miasto Lubawskie. Reszty nie wiem kto, bo te dane zebrała jedna osoba ze Związku Pracodawców Szpitali Warmii i Mazur. I są one utajnione. To są zanonimizowane dane finansowe 20 z 23 szpitali Warmii i Mazur. Łatwo zauważyć, że w roku 2022 wyniki finansowe na sprzedaży (wynik na sprzedaży to jest to, co rozliczamy z Narodowym Funduszem Zdrowia) to, co jest na koniec 31 maja 2023 roku, są to dane, które same mówią przez siebie. Ja myślę, że chwilę Państwo się przypatrzcie. Jeżeli byście chcieli jakąś informację w kontekście tej tabelki, to mogę to... Proszę Państwa, tutaj jest to tak zebrane wszystko, ale w kontekście jakby całości, nie poszczególnych szpitali, tylko en bloc, jeżeli chodzi o szpitale. Jak widać, wzrasta ilość szpitali, które mają stratę na sprzedaży czy z kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. 11, 15, 18, a teraz już jest

komplet. 20 z tych, którzy dali sprawozdanie. Oczywiście są trzy jednostki, których nie wiem, które nie dały. Czy one mają lepszą sytuację, czy mają gorszą? Nie chciały się tutaj pokazać. Tego nie wiem. I teraz suma strat, jak Państwo widzicie, wzrasta między poszczególnymi latami, a za 5 miesięcy roku 2023 już jest gwałtownie prawie pod to, co za cały rok 2022. Tam są później różne symulacje, bez zysków. Suma strat ze sprzedaży bez uwzględnienia wyniku szpitali, które odnotowały zysk, czyli te, które notują stratę. Średnia strata na sprzedaży, jak Państwo widzicie, to jest 4 000 774, w poszczególnych szpitalach. Średnia miesięczna strata na sprzedaży - to dotyczy całości, jakby tych podmiotów, które są tutaj ujęte w tabelce. Liczba szpitali ze stratą netto. Strata netto to jest wtedy, kiedy pozostałe zakresy działalności, bo na przykład może ktoś mieć działalność jeszcze komercyjną lub może mieć dużo pomieszczeń do wynajmowania. I wtedy jest to z korzyścią, bo te przychody, jeżeli one są rentowne, wpływają na wynik finansowy. W związku z tym, liczba szpitali ze stratą netto też rośnie. I w tej chwili, jak Państwo sami widzieli, tylko jeden szpital ma 270 000 zł zysku, ale ja mogę się tylko domyślać, że korzystniej wyglądające, proszę Państwa, to są szpitale, które nie leczą. To są szpitale, gdzie są ZOL-e, jakaś tam śladowa działalność może jednego oddziału. I w związku z tym, generalnie ci, którzy zajmują się leczeniem szpitali, no niestety, ale mają wyniki bardzo niekorzystne. A nie wiem czy Państwo widzieli, że jeden szpital miał 11 000 000 straty za 5 miesięcy. I to jest, z tego, co ja się domyślam, dosyć duży szpital, który dosyć dobrze funkcjonuje, obsługuje pacjentów. A to jest też wykres graficzny, jak to wygląda, średnia miesięczna strata na sprzedaży w poszczególnych latach i za 5 miesięcy roku 2023. Strata netto, czy zysk, bo jeszcze w roku 2021 to jakiś tam średnio wyszedł niewielki zysk na sprzedaży, ale to był rok pandemiczny, o ile Państwo sobie przypominacie. I tu są też uwzględnione szpitale, które były w całości covidowe czyli tymczasowe szpitale covidowe, które ewidentnie miały zyski i to wielomilionowe. Tutaj proszę Państwa jest 14 szpitali ujętych. My stanowimy pozycję numer 7. Też anonimowo, nie jestem w stanie powiedzieć jaki szpital jakie ma zobowiązania. Jak zobowiązania i kredyty powiązać do którego konkretnego szpitala. My jesteśmy pozycją numer 7. Wiecie Państwo, to tak jest, że niektórzy nie mają wymagalnych zobowiązań, bo jest tam od zera, ale są tacy, którzy mają zobowiązań wymagalnych, o ile dobrze widzę, 6 000 130. Są to jednostki, które zalegają ZUS-owi. I między innymi wczoraj, jak byliśmy się z Panem Starostą w Urzędzie Wojewódzkim, Pan Starosta Piski zaapelował, nie wiem, w powietrze na razie, ale do Pana Wojewody, żeby pomógł negocjować warunki spłaty, żeby Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że tak powiem, brutalnie nie domagał się spłaty ZUS-u, którego akurat szpital nie odprowadził, za dosyć długi okres. I w tej chwili ma trudności. Nie wiem czy ten apel zostanie jakoś przekazany? Pewnie, Panie Starosto, chyba przez Pana Zakrzewskiego? Jak Państwo widzicie, ja też tylko mogę tak spojrzeć, że jest szpital, który ma 30 000 000 kredytu. Tego to ja sobie nie wyobrażam. My mamy 1 688 000 obrotowego. I jest 688 000 czy około 700 000 na nieruchomości, długoterminowy - hipoteczny. Tyle mogę Państwu tutaj pokazać. Jak widać sumy rosną z roku na rok. Ten materiał Państwu radnym ewentualnie prześlemy do analizy. Ewentualnie na następnej sesji będą pytania. Bo to dopiero wczoraj się odbyło i w związku z tym nie było czasu, żeby Państwu przesłać. I proszę Państwa, to jest jakby opis. Na dzień 31 grudnia 2021

roku zobowiązania ogółem to jest 154 mln, w tym kredyty 40 mln, wymagalne 14 mln. Na koniec 2022 roku też było 150 mln, ale kredytów było 56 mln (wzrost o 16 mln), zobowiązania wymagalne - 23 mln. I na koniec maja 2023 - zobowiązania ogółem 199 mln, kredyty - 68 mln, wymagalne - 25 mln. Do pewnego czasu szpitale, jak Państwo możecie się domyślać, mogą, dopóki banki są zainteresowane, przerzucać zobowiązania wymagalne w długoterminowe. I pewnie taki mechanizm tutaj następował. I teraz, proszę Państwa, wnioski, które przez Zarząd Pracodawców Warmii i Mazur zostały sformułowane w stosunku do Narodowego Funduszu Zdrowia i w zasadzie do Pana Wojewody jako przedstawiciela rządu na nasz region. To, co wcześniej mówiłem - ustawa o minimalnym wynagrodzeniu destabilizuje system, zwłaszcza że od 1 lipca 2022 roku zrezygnowano z tak zwanych pasków. Proszę Państwa, chcę powiedzieć, że my do tego czasu mieliśmy podsumowanie ile podwyżka wynosiła u poszczególnych pracowników. To była suma zebranych, oczywiście tych, którzy byli na zatrudnieni na umowę o pracę. I ta suma zebrana, była fakturowana do NFZ i dostawaliśmy te pieniądze. Kubek w kubek takie jak te podwyżki. Ale od 1 lipca zostało to zmienione. Dodatkowe środki podwyżkowe zostały wprowadzone do procedur. To zostało zrobione, uważam, nieuczciwie i bardzo niekorzystnie dla wszystkich. Zresztą widać to po tej tabelce, gdzie pokazywane są wyniki finansowe. Wliczono je do świadczeń medycznych. Powstałe niedobory nie zostały do chwili obecnej skompensowane. I za chwilę, jak skończę, to Państwu powiem, że ja byłem jakby na dogrywce u Pana Dyrektora Zakrzewskiego, po tym spotkaniu. Drugie zasady finansowania szpitali powinny być stałe i znane najpóźniej w listopadzie roku poprzedzającego. Proszę Państwa, wszystkie zmiany, które następują, są zwykle robione post factum. My pracujemy, a dowiadujemy się, że od 1 stycznia będzie zmiana. Tak to się nie da planować, bo również ułożenie jakiegokolwiek planu finansowego, choćby on był, że tak powiem, obarczony dużym błędem, jest trudne ze względu na brak części przychodowej. Zaciągane przez szpitale kredyty i pożyczki niezbędne do zabezpieczenia bieżącej działalności, stanowią dodatkowe obciążenie finansowe. Ja już kiedyś wspominałem Państwu, że są szpitale, które żeby zapłacić wynagrodzenia, zadłużają się w parabankach. I to jest niezmiernie kosztowne. No i czwarty element, punkt, który można powiedzieć, że sami o sobie: „Protestujemy przeciwko ciągłemu powtarzaniu o złym zarządzaniu i restrukturyzacji. Jesteśmy przygotowani, by dobrze zarządzać, tylko trzeba pozwolić nam działać i dać odpowiednie środki finansowe”. I na tym w zasadzie można zakończyć relację z tej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim. Tam wypowiadał się jeszcze Pan Starosta Piski. On właśnie mówił o tym, że sytuacja jest taka, jaka jest, no niestety. On uczestniczy w komisji parlamentarnej, Pan Starosta Piski, pan Andrzej Nowicki stwierdził, że w ogóle nikt nie słucha opinii samorządowców i niestety nie ma możliwości sterowania całą tą ochroną zdrowia w sensie reorganizacji czy finansowania. I Pan Starosta Ochlak też zabierał głos. To może sam, jak będzie chciał, to powie. I proszę Państwa, Pan Dyrektor Zakrzewski na koniec powiedział: proszę Państwa... Z początku widziałem, że po tym, jak te dane się pojawiły, to zbladł Pan Dyrektor; to zrobiło wrażenie. Tylko się dziwię, bo służby Wojewody, NFZ ma te dane. Od nas dostaje, my raportujemy kwartalnie, sprawozdania finansowe idą, ale nikt nie chce... Zresztą, ja co tydzień mam obowiązek raportowania do

Wojewody sytuacji w szpitalu dotyczącej pracy, dotyczącej stanu finansów. Co wtorek do godziny 12 to robimy. Ja chcę powiedzieć jeszcze tylko w kontekście zamknięcia dwóch oddziałów, że to było poprzedzone decyzją Wojewody. Po uprzednim zgłoszeniu przeze mnie, Pan Wojewoda taką decyzję o czasowym zawieszeniu podjął. Także to jest wszystko formalnie dopięte. Proszę Państwa, po tym spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim, już wcześniej dostałem zaproszenie do Pana Dyrektora Zakrzewskiego. Tam dostali zaproszenie ci, którzy zwykle są aktywni na wideokonferencjach czyli Pani Dyrektor z Nidzicy, ja, Pani Dyrektor z Mrągowa. I proszę Państwa, byłem na tym spotkaniu i generalnie usłyszałem tyle: „Pan Dyrektor to ma problem z położnictwem. Dopóki się nie zgodzą, to nic Pan nie zrobi”. Ja liczyłem na to, że może jakieś informacje dostanę jeszcze, czy jakieś środki, 5 mln dostanę na to. Nie. No to na tym się skończyło. Także ja wiem, że Pan Dyrektor Zakrzewski będzie mówił, że negocjuje, że zawsze z sercem na ręce. Ale to nic nie wniosło. Chcę powiedzieć tyle, że z wcześniejszych rozmów, polityka Narodowego Funduszu Zdrowia, Ministra Zdrowia w zasadzie, jest taka, że pediatria w Nowym Mieście jest niepotrzebna, jeżeli chodzi o pełny wymiar stacjonarny. Na mój protest, tak to nazwijmy, „ale Panie Dyrektorze, całodobowo kto będzie zabezpieczał przypadki pediatryczne, bo wiadomo, że w ciągu dnia 8 - 18 zabezpieczają POZ-y. Proszę Pana, do Ławy jest niedaleko, to można podjechać”. No, a z położnictwem to zdecydowanie kwestia urodzin. Urodzeń jest, jak Państwo może widzieli wczoraj wykresy ogólnopolskie, jest 290 000 urodzeń w skali roku, a jest 435 000 zgonów. I na to, żeby urodzeń było więcej, to słabo się zanosi. I w związku z tym, też jest presja ze względu na sposób finansowania. Nadal jest to jakby nieopłacalne. A porodów mamy średnio około 15 do 20 w miesiącu. Czyli idziemy w tej chwili gdzieś na około 300 porodów w skali roku. W zeszłym roku mieliśmy 440 porodów, 760 hospitalizacji pediatrycznych. I Pan Dyrektor mówi mimo wszystko, że my pediatry nie musimy. Oczywiście rok ubiegły był specyficzny, bo też załatwialiśmy pacjentów z Ławy. Uważam, że rok ubiegły przepracowaliśmy bardzo dobrze, w tym byliśmy oddziałem covidowym w trzech podejściach covidu. Straciliśmy na tym 1 000 000 zł. I nikt nawet się nie pochylał nad tym, żeby to nam zrefundować. I mieliśmy wypracowane w dużym stopniu procedury, hospitalizacje w oddziale chirurgicznym i internie. Uważam, że ten ubiegły rok był.. Ale mimo wszystko, jak Państwo wiecie, 4 900 mln z haczykiem było straty. A dominująca sprawa to jest to, że właśnie kwestia podwyżek jest nadal niezłatwiona. To poruszałem właśnie na tym spotkaniu z Panem Dyrektorem Zakrzewskim. Nie da sobie wytłumaczyć. On uważa, że wszystko jest okej. Po prostu nie ma żadnego dialogu w tej materii. „Temat jest zakończony, to jest historia, nie wracajcie do historii”. Tylko, że ta historia idzie za nami i cały czas nas obciąża. Ja tylko dodatkowo jeszcze powiem, że Związek Pracodawców, ja to Państwu przesłałem też, Mazowieckie Porozumienie Szpitali Powiatowych, również apelował do Ministra. Śląsk apelował, z tego co wiem, o rozwałę jeżeli chodzi o to, co się stało w roku 2022. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za zapoznanie z sytuacją szpitala. Czy w tym temacie Pan Starosta chce coś dodać co się dowiedział, na bieżąco?

Starosta: Dostownie kilka zdań. Mówi Dyrektor, mówię ja, ale na następne spotkanie, ono będzie w niedługim czasie, bo tak sytuacja ma podobno ewoluować, to ja sobie pozwolę zaprosić grupę Państwa radnych, żebyście odczuli atmosferę tego spotkania. Żebyście zobaczyli wszystkich dyrektorów szpitali z województwa warmińsko - mazurskiego. Te dane, które dzisiaj Pan Dyrektor przedstawia, to nie ma dyrektora, który siedzi spokojnie. Nie ma. Przecież to widać i czuć. I będę namawiał solennie, myślę, żeby 3 - 4 osoby pojechały z nami na to spotkanie, żeby zobaczyły, jak się toczy rozmowy. My mówimy o tym, że mamy zapaść, druga strona mówi, że (słowa pana ministra) – „dosypaliśmy pieniędzy do służby zdrowia”. Co to za słowo: dosypaliśmy pieniędzy do służby zdrowia? To tak jak ja bym miał ogrzewać budynek mieszkalny, który musi mieć określoną temperaturę w piecu, w kotle co 2 godziny muszę trzy szufle duże węgla, czyli dosypię małą szufelczkę, to może pociągnę? No nie tędy jest droga. Wyraźnie trzeba wyartykułować jeszcze jedną rzecz, z tego też wynika jeden głos - więcej wydajemy, aniżeli otrzymujemy. I stąd jest taka sytuacja jaka jest. I chciałbym podkreślić z całą stanowczością, że nie są to odosobnione głosy. Teraz możecie powiedzieć, że Ochlak z Dyrektorem się umówili i przenieśli to tutaj i macie mieć pełną wiarę, a może coś skłamali. Dlatego powtórzę jeszcze raz - na następne spotkanie poproszę kilku z Państwa, pojedziemy wspólnie, zobaczą, jak to jest. Ja również oczywiście zabierałem głos, jak Pan Dyrektor mówił. Posłużyłem się pewnym dowcipem, którego tu dzisiaj nie będę powtarzał. Ale proszę Państwa, na dzień dzisiejszy sytuacja jest następująca - przecież najbliższe miesiące, lata, to ile szpitali się utrzyma na powierzchni? A najgorsze w tym wszystkim jest jeszcze to, abstrahując od wczorajszego spotkania, że już po raz kolejny w ostatnim czasie słyszę głosy posłów, ostatnio nawet kandydata na posła, że to jest szpital starosty, powiatu i tak dalej. On jest z nazwy - Szpital Powiatowy. Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej. Co to jest? To jest mój, Andrzeja Ochlaka, Państwa, Rady Powiatu? My go finansujemy z naszych dochodów własnych? Przecież nie. Mamy w pewnym sensie jakąś umowę, przynajmniej społeczną, z Rządem, że poprzez NFZ środki są przekazywane umownie, w formy umowy, do ośrodków leczniczych. Czy to się komuś podoba, czy nie. Tylko nikt tego w tej chwili nie widzi. Przypomnę Państwu również moją wypowiedź z poprzedniej sesji, czy może z dwóch. Rozdzieramy szaty, bo 1,5 mln do szpitala, a nie rozdzieramy szat, że w tamtym roku prawie 3 mln do oświaty. Cicho, bo tak musi być. Tu jest Pan Burmistrz, który jeszcze więcej procentowo, z subwencji, które otrzymuje, musi łożyć. I też nam mówią - przecież to jest wasze zadanie. Nie proszę Państwa. My jesteśmy organem prowadzącym oświatę. My chcemy wykonać to zadanie jak najlepiej. Każde zadanie jak najlepiej. A jeżeli nie masz instrumentu, a nie daj Boże środków finansowych, no to się można tutaj mocno zamotać i coś można zaniedbać. Oby takie rzeczy, które nie będą skutkowały na zdrowie, bezpieczeństwo, naukę naszych mieszkańców, żeby te dwie dziedziny czyli oświatę i służbę zdrowia utrzymać na przyzwoitym poziomie. A przynajmniej utrzymać na powierzchni, bo w tej chwili funkcjonowanie szpitala to jest utrzymywanie go na powierzchni. Nie tylko naszego. I to mówię z całą odpowiedzialnością.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście. Bardzo proszę, Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski: Panie Przewodniczący, ja mam pytanie do Pana Dyrektora odnośnie początkowej wypowiedzi Pana Dyrektora, czy my, czy ja dobrze zrozumiałem. Chodzi mi ciągle o te ustawowe podwyżki, którymi zostaliśmy jakby ustawowo zobligowani. I tak od 1 lipca 2021 roku nadal my co miesiąc dokładamy 100 000. Od 1 lipca 2022 roku - 320 000. I teraz te decyzje, co Pan Dyrektor mówił, te pisma, które zostały przeliczone, świadczą, że mniej więcej 230 000 chyba dostaniemy, a 240 000 są wyliczone na więcej kosztów, co daje nam minus kolejne 10 000. Reasumując, to wychodzi, że 430 000 miesięcznie ze środków własnych trzeba dołożyć do pensji. Czy ja to dobrze zrozumiałem?

Dyrektor Kurowski: Te dane są takie przybliżone i być może, że tak powiem, zbilansuje się ten ruch. Ale poprzednie lata? Nie wiem. Niektórzy z Państwa w 2021 roku brali udział w spotkaniu z załogą zatrudnioną na kontrakty. I jak Państwo wiecie, tam w zasadzie dyskusji nie było. Co prawda była decyzja Pana Starosty czy powiatu, Zarządu, o kolejnym wspomoczeniu. Ale te Panie, bo to generalnie Panie oczekiwały, tak samo jak koleżanki, które były zatrudnione na umowę o pracę, podobnego wzrostu wynagrodzeń. Także to jest coś, co nas kładzie. Ja nie mogę pojąć, jak ustawodawca pięknie daje podwyżki. I z mojej, z naszej strony nie ma sprzeciwu, ale że było zabezpieczenie w środku. To jest problem. I to jest od 3 lat po prostu coś, co wbija nasz szpital i inne szpitale, szczególnie od 2020 roku, w bardzo złą sytuację finansową. Daje się podwyżki na poziomie 35% w roku 2022. Wiadomo, że nie jest to rok ciekawy, tylko to jest kryzysowy rok. To czego się spodziewać? Nie ma środków czyli jest dziura. Dziurę ma szpital. Oczywiście, tam jest taka sytuacja, że my tego nie wiemy, ale szpitale wojewódzkie są inaczej traktowane i nie ma ich w tym zestawieniu, bo one nie są jakby tutaj objęte. Zresztą, wszystko te dane, które były przekazane, to było dobrowolne. Poszczególne szpitale do jednego zaufanego złożyły swoje sprawozdania i to było zebrane akurat w tym szpitalu.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Pytanie do sprawy naszego szpitala? To proszę bardzo.

Radny Mieczysław Łydziański: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, szczerze mówiąc, jestem troszeczkę jakby rozczarowany wystąpieniem Dyrektora szpitala, z tego względu, że nie oczekiwałem referowania sytuacji w anonimowych szpitalach o różnej wielkości, różnej skali, gdzie kwoty bezwzględne są nieporównywalne w żaden sposób, jeżeli nie mamy pewnej informacji o wielkości. Tutaj jakieś dane procentowe byłyby bardziej wiarygodne i odzwierciedlały w jakiś sposób te relacje cyfrowe. To po pierwsze. Po drugie - spodziewałem się, że uzyskam tutaj jakąś informację o bieżącej sytuacji naszego szpitala. Częściowo tak, ale podejrzewam, że nie jest to informacja pełna. Z jednej strony zdaję sobie sprawę, że upublicznianie takie wprost pewnych danych może źle wpływać na odbiór społeczny naszego szpitala. I to jest w jakiś sposób pewnie zrozumiałe, bo nie chcielibyśmy tutaj, żeby społeczeństwo odczuło, że już naprawdę jest tak źle, że gorzej być nie może. To już tak żartobliwie powiem, ale Pan Dyrektor tutaj jeden konkretny zapamiętałem z tego, odnośnie ZRM-ów, gdzie wyraźnie Pan powiedział, że deklaruje, iż w tej sytuacji braków kadrowych lekarzy, będzie Pan rezygnował z obsady lekarskiej i będą wyjeżdżały w teren w razie potrzeby zespoły dwuosobowe ratowników medycznych. Otóż, osobiście bym

odradzał tego typu eksperymenty, z tego względu, że ten temat akurat już jest dosyć nośny społecznie. I wystarczy sięgnąć tylko do mediów społecznościowych, żeby się przekonać, że (nie chcę tu mówić za całość społeczeństwa, tylko za tych, którzy zabierali głos w tej sprawie), są osoby, które zdecydowanie sprzeciwiają się tego typu rozwiązaniom. Motywując to rzeczą podstawową, taką, że tu jest gra o ludzkie życie i nie można sobie pozwolić, że przyjedzie...Ja też nie ujmuję jak gdyby, nie chcę w ten sposób ujmować kompetencji ratownikom, bo oni mają swoją wiedzę i są potrzebni w swoim zakresie, do którego są przeznaczeni. Natomiast nie ukrywajmy, że lekarz jednak jest bardziej właściwą osobą do oceny stanu ludzkiego zdrowia w sytuacji, kiedy zachodzi potrzeba ratowania tego zdrowia czy wielokrotnie również życia. Więc to do przemyślenia Panu Dyrektorowi daję. Nie wiem, są sposoby, rozwiązania, tutaj trzeba by szukać. To już Pan Dyrektor, Narodowy Fundusz Zdrowia, to są chyba te kierunki, gdzie te rozwiązania trzeba znaleźć. I generalnie ton tego wystąpienia Pana Dyrektora, również powtórzony w jakimś zakresie przez Pana Starostę, jest taki, że wszyscy są winni, tylko nie my. My wszystko robimy dobrze, tylko ten Rząd nie daje pieniędzy tyle, ile byśmy chcieli. Ile byśmy chcieli, więc w związku z tym nie możemy zabezpieczyć sytuacji finansowej szpitala. To jest oczywiście pewien czynnik na to wpływający, bo chyba wszyscy wiemy, że akurat w kwestii służby zdrowia, najogólniej mówiąc, nie jest najlepiej, z takich czy innych względów. Trzeba by to rozwinąć teraz, ale już nie będę, bo nie będę chciał zajmować Państwu czasu, ale jest tutaj ten drugi czynnik, który nas najbardziej interesuje, czyli działania tu w naszym szpitalu. A więc w pierwszej kolejności działania Pana Dyrektora jako szefa tej jednostki leczniczej, a z drugiej strony właściciela. I sprawy póki co, idą utartym szlakiem czyli wspomaganie finansowe, które w ostatnim czasie, w tym roku konkretnie, już nabrało takiego tempa konkretnego, gdzie to już nie jest 200, 300, 400, to już jest 500 tys. I za chwilę będzie potrzeba 800 tys., milion... Bo jak prześledzimy te dane finansowe, no to niestety sytuacja szpitala ulega systematycznemu pogarszaniu. Finansowa, ale i organizacyjna jak słyszę też, bo chodzi o zabezpieczenie medyczne lekarzy. Tutaj z tym też nie możemy sobie poradzić. To jest pewnie też i konsekwencja tych braków finansowych. I wchodzimy w ten etap, że sięgamy już chyba po ostateczne źródło, jak gdyby, wspomaganie naszego szpitala, to jest zaciąganie kredytów. No bo to Zarząd, jest już chyba decyzja podjęta, uchwała Zarządu jest podjęta w tej sprawie, że będzie zaciągany kredyt na poczet długu. No i te pieniądze będą... To jest konsekwencja przekierowywania tych pieniędzy na ratowanie szpitala. Oczywiście nie chciałbym być też tak rozumiany, jak to wielokrotnie mi zarzucano, że jestem przeciwny dofinansowywaniu szpitala. Otóż, podkreślam to jeszcze raz z całą mocą, że nie jest to prawda. Z tego względu, że widzę pewne potrzeby, jeżeli są trudności, wspomaganie, ale w tej chwili przybiera to już takie rozmiary, które zagrażają funkcjonowaniu już nie tylko szpitala, ale i zagrażają finansom powiatu. Bo jeżeli zaciągamy kredyty długookresowe, za chwilę będzie trzeba pewnie następny, bo jak się nic nie zmieni, a pewnie się nic nie zmieni za bardzo radykalnie, no to czeka nas, nie chcę być tutaj jakimś czarnoksiężnikiem, czarnowidztwa uprawiać, ale może być to katastrofa. Bo żeby nie było tego wsparcia, ale to wsparcie rządowe jest. Ostatnio przecież, 17 lipca, Minister Niedzielski wystąpił na konferencji prasowej, gdzie mówił wprost,

że na szpitalnictwo dodatkowo będzie przeznaczonych 15 mld zł. Tam ta kwota jeszcze została podzielona jak gdyby na takie trzy segmenty. Jeden segment to jest chyba, nie wiem, 7 mld właśnie na te podwyżki płac, również dla kontraktowców. To wyraźnie było powiedziane. I kolejny taki składnik, to jest kwota, też już nie pamiętam w tej chwili jaka, z tytułu inflacji, wzrostu kosztów. I trzeci składnik, to jest takie wspomnienie szpitali powiatowych, tam jest 700 mln na to. Oczywiście ja to próbowałem uśrednić i jeżeli jest w Polsce 240 szpitali powiatowych, no to gdyby na każdy rozdzielić jakoś, na to średnia wyjdzie tam około 3 mln zł na szpital. Oczywiście, że będzie to różnie, bo to zależy od wielkości szpitala. I będzie pewnie jakiś przelicznik i szpitale dostaną różne kwoty, ale niemniej jednak, może to nie załatwi w 100 procentach sprawy, nie wyprostuje naszych finansów z dnia na dzień, niemniej jednak, jakoś złagodzi pewnie skutki. I chyba w jakiś sposób jest to jakiś krok w kierunku, że Rząd robi w jakimś zakresie to, co jest możliwe w finansach. Bo wiemy, że też nie można sobie pozwolić na taki dług publiczny, który i tak jest dosyć wysoki. Więc tu trzeba to kontrolować. Na tyle, na ile mogli, to pomagają. To na razie idzie te 15 mld. Ale takie proste dokładanie pieniędzy z takiego czy innego źródła, nie załatwia sprawy do końca. Bo trzeba jednak w pewnym momencie podjąć ten wysiłek organizacyjny na miejscu, tutaj. A tego niestety nie obserwujemy. I to jest od lat. Od lat dziesięciu co najmniej. No i taka jest niestety prawda. Także musimy na sprawę naszego szpitala patrzeć wieloaspektowo i jeszcze raz bym motywował decydentów czyli Pana Dyrektora i właściciela.

Dyrektor Kurowski: Rząd.

Radny Łydziański: Rząd też. Uznajmy to jako jeden też składnik, że to musi być działanie...

Dyrektor Kurowski: Po pierwsze: nie szkodzić. Tak jak w medycynie.

Radny Łydziański: Wielokierunkowe. No, ale niestety czasami trzeba dać też coś od siebie. Były propozycje reorganizacji, takie, inne. NFZ olsztyński wychodził z tymi propozycjami na piśmie.

Dyrektor Kurowski: Powie Pan wprost jakie to propozycje były. Zamknięcie pediatrii i położnictwa.

Radny Łydziański: No to możemy tutaj rozpocząć dyskusję, ale nie wiem czy w tej chwili jest czas. No przecież wiemy o co chodzi, bo tyle razy było to dyskutowane. Musiałbym sięgnąć do swoich dokumentów...

Przewodniczący: Sam Pan zabrnął w róg, który chce teraz wykorzystać, ale nie będziemy prowadzić takiej dyskusji czy pyskówki. Bardzo proszę, względem naszego szpitala proszę się odnieść Panie Mieczysławie. Czekają następne osoby.

Radny Łydziański: A więc konkludując, apeluję jeszcze raz, żeby się przyjrzeć jednak tej sytuacji wewnątrz. Co możemy, czego nie możemy. Bo teraz na koniec chciałem też zapytać jeszcze o to, w kontekście tego dokumentu, który Pan Dyrektor łaskawy był nam tutaj przesłać na maila, odnośnie wysokości ryczałtu, tego przeliczenia. No ja bym tu się nie rozwodził ani specjalnie nie ekscytowałem komplikacją tego przelicznika, bo to nie liczy osoba fizyczna. Na pewno komputery to po prostu przeliczają. Także tutaj to poza dyskusją. Natomiast chciałem się odnieść do tej kwoty, zapytać Pana Dyrektora, bo jest coś takiego - wysokość ryczałtu

podstawowego szpitalnego zabezpieczenia na rok 2023 to jest 18 452 000 zł. Ale to należy rozumieć, że to jest na cały rok 2023 tak? No to teraz Panie Dyrektorze, proszę o pewne wyjaśnienie, bo może czegoś nie rozumiem. Mogę się nie orientować do końca, bo finanse mają to do siebie, że dosyć są skomplikowane. Bo teraz tak - w sprawozdaniach finansowych rocznych Pan nam przedstawia tabelkę, ona się pojawia w każdym sprawozdaniu, mianowicie przedstawiane są rozliczenia z NFZ-em. Od 2009 roku po rok najnowszy 2022 w sprawozdaniu za 2022 rok. I w tym sprawozdaniu za 2022 rok mamy kwotę z NFZ-u 27 ponad milionów zł, 27 711 000 dokładnie. I teraz jak ten ryczałt tutaj umieścić, bo te koszty wynikające z ryczałtu, to pewnie tutaj w tych 27 000 000 jeszcze coś innego się mieści?

Dyrektor Kurowski: Tak. Konstrukcja przychodów z Narodowego Funduszu Zdrowia obejmuje wiele elementów. Głównym elementem jest właśnie ryczałt. Jest to finansowanie hospitalizacji chirurgii, interny i ginekologii w części ginekologicznej.

Przewodniczący: Panie Mieczysławie, ale chciałbym prosić o konkretne pytania. Proszę na sesji nie doprowadzać do sytuacji i takich rozwiązań, łamigłówek. Są od tego komisje. Tyle apeluję. Jest możliwość przygotowania się. Nie można wykorzystywać sesji w tym temacie, żebyśmy tu się dzisiaj wertowali każdą stroną na tej sesji. My mamy jeszcze tyle w programie na dzisiejszą sesję. Także proszę skonkretyzować pytanie i jeżeli będzie to możliwe, to Pan Dyrektor odpowie. Jeżeli nie, to tak jak sam powiedział, są nowe dane, proszę się przygotować i będziemy mogli zadawać pytania. Nie będziemy prowadzić takiej już roboczej pracy na sesji.

Radny Łydziański: Panie Przewodniczący, w znanym sobie stylu Pan niestety prowadzi tę dyskusję w tym kierunku, żeby nie mówić o szczegółach, kiedy właśnie te szczegóły są najważniejsze.

Przewodniczący: To nie są szczegóły. Przepraszam bardzo, ja zaraz Panu zabiorę głos. Jeżeli jest Pan nieprzygotowany, to proszę się przygotować. To jest Pana obowiązek.

Radny Łydziański: Ja jestem przygotowany. Mam...

Przewodniczący: A moim obowiązkiem jest prowadzić sesję, proszę Pana. Proszę kończyć, bo zaraz zabieram Panu głos.

Radny Łydziański: Proszę, Panie Przewodniczący, żeby Pan mnie nie straszył. Bo teraz chodzi o to, że skoro mamy tutaj podaną na ten rok 2023 wysokość ryczałtu, to teraz w tych sprawozdaniach ona jest jakoś gdzieś ukryta, że my nie wiemy.

Dyrektor Kurowski: Teraz nie będziemy analizować tego. Ja tylko mogę Panu powiedzieć jak wygląda kontrakt z NFZ-em teraz. Mogę Panu to powiedzieć, że to jest 32 093 000 zł. Wzrost jest o 3 000 182 zł, ale w tym jest coś, co i tak do nas, około 1 000 000 zł, to nie dotyczy podwyżek. 555 000 to są wątpliwe przychody, bo wyobraźcie sobie, że Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększył nam ilość świadczeń w pediatrii, gdzie mieliśmy wykonania z ławy, a w tym roku nie będziemy ich mieli. Żeby zarobić na podwyżki, to musimy to wykonać. W pediatrii, w położnictwie, gdzie żeśmy w ogóle nie mieli wykonanego kontraktu. Tylko 65% wykonania było. W neonatologii, gdzie to jest związane z położnictwem. I proszę Państwa, sobie wyobraźcie, że też zwiększono nam w poradni diabetologicznej, która niestety, z przykrością stwierdzam, od dwóch lat jest nieczynna, a dołożonych mamy prawie 1000 ileś

punktów do realizacji. W poradni, która jest nieczynna, jest zawieszona. Jest tylko zawieszona, po to, że z nadzieją, że znajdzie się jakiś diabetolog. Ja tylko jeszcze się odniosę do tego, że ja nie relacjonowałem sytuacji bieżącej. Proszę Państwa, my działamy. Mimo tych trudności, to funkcjonuje, bardzo dobrze pracuje chirurgia, interna, pediatria dopóki przerwy nie było. Nawet i ginekologia i położnictwo też w ramach tych możliwości, które realizujemy. Ja nie chcę już nikogo oskarżać. Proszę zobaczyć jak wyglądają wyniki wszystkich szpitali, prawie wszystkich szpitali powiatowych. I ocenić, kto jest temu winny. I nie chcę tutaj w dywagacje czy to PiS czy nie PiS. Nigdy w ochronie zdrowia nie było tak gładko, ale niestety w tej chwili ta ustawa podwyżkowa, jak Państwo widzieli podsumowanie prezentacji, ma tak niekorzystny efekt, że wbija szpitale. Nawet w sytuacji gdzie ZUS-y są nieopłacane i są brane pożyczki w parabankach. Mam nadzieję, że u nas do tego nie dojdzie, ale niestety takie są realia. A na dodatek, że się nic nie robi Panie radny, to chcę powiedzieć, że w ostatnim czasie w ramach drugiego etapu remontu chirurgii wyposażono szpital w artroskop (czyli do zabiegów ortopedycznych), dwa kolonoskopy, gastroskop, zestaw ortopedyczny - wiertarka z piłą. Już są łóżka szpitalne nowe też, w tym wielofunkcyjne z wagą, zestaw do laparoskopii nowy gdzie chirurgia, defibrylator na oddział chirurgiczny. Wkrótce będzie echo serca, aparat do ozonoterapii czyli przy stopie cukrzycowej możliwość leczenia pacjenta w oddziale, lampa bezcieniowa dla ginekologii i położnictwa, zestaw do prób wysiłkowych, aparat do monitorowania (tak zwany holter) dwudziestoczęterogodzinnej pracy serca. I jesteśmy w trakcie procedury wyłonienia dostawcy tomografu komputerowego.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze za odpowiedź.

Radny Łydziański: Tylko jedno jeszcze pytanie, ostatnie pytanie.

Przewodniczący: Tylko pytanie tak, bez dyskusji.

Radny Łydziański: Panie Dyrektorze, wysokość ryczałtu na rok 2023 jest o ile wyższa od roku poprzedniego?

Przewodniczący: O 3 mln, przed chwilą Pan Dyrektor powiedział.

Dyrektor Kurowski: Nie, nie, powoli. Ryczałt jest wyższy o 1 600 000 zł na pół roku. Dlatego przeliczcie sobie Państwo - 1 600 tys. podzielone przez 6, to wyjdzie nam około 230 000. 223 000, tak mamy dokładnie wyliczone. Z tym, że jakby Pan analizował to pismo, które do Państwa przekazałem, jest tam pewna pula 357 000 zł dodatkowego zwiększenia ryczałtu, który trzeba wypracować. Trzeba ponieść koszty. Czyli to nie jest na czysto kwota na podwyżki, tylko to trzeba wypracować i z tego będzie pieniądz na podwyżki. System finansowania ochrony zdrowia w tej chwili jest tak skomplikowany, że tak jak mówiłem, dyrektorzy z wieloletnim doświadczeniem nie łapią się jak to jest robione. A na dodatek uważam, że jest nietransparentny. Jeżeli jeszcze w roku 2020 była sytuacja taka, że ryczałt z powodu inflacji wzrastał o 7 procent, to było proste. Wszyscy dostali 7 procent i nikt nie mógł mieć pretensji. A w ubiegłym roku zrobiono tak, że na podwyżki my dostaliśmy 13,2, a były szpitale wojewódzkie, które dostały 25 procent. I wcale się nie dziwić, że mają taką dobrą sytuację. A pozostałe szpitale powiatowe oscylowały w granicach 16 procent.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za odpowiedź. Jeszcze o głos prosił Pan Marek, bardzo proszę. Konkretnie pytania dotyczące dzisiejszej sytuacji naszego szpitala.

Radny Marek Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja krótko. I tak jeszcze zanim zadam pytanie, tylko podzielę się taką refleksją. Rzeczywiście, uważam, że nie powinniśmy tutaj rozdrapywać szczegółów, tych zawłości finansowania szpitala, bo niewielu z nas się zna na tym. I patrząc po obecnych tutaj, zaproszonych gości i większości radnych, no nie słuchają tego, bo to jest jakby już zdarta płyta. Ich interesuje konkretnie - czy szpital będzie funkcjonował i jak długo. Więc zmierzam do pytania - Panie Dyrektorze, 15 października prawdopodobnie będą wybory, czy o ile się nic nie zmieni, to potrzebuje Pan jeszcze do tego października jakieś dofinansowanie czy już jakoś dotrwamy?

Dyrektor Kurowski: Zasadnicze pytanie. Powiem tak - ja myślę, że nie tylko do października będziemy istnieć. Szpital istnieje od 1908 roku i myślę, że następne lata też będzie istniał, bo jest potrzebny. Bo ja wiem, jak idę do swojego biurowca, ilu jest pacjentów pod poradnią chirurgiczną, mimo to, że mamy kłopoty z chirurgami. Ale staram się zabezpieczyć, nowego chirurga pozyskałem od 1 sierpnia. Ilu jest leczonych pacjentów w oddziale, jakie przypadki trafiają. Tylko proszę Państwa, Narodowy Fundusz Zdrowia uważa, że my nie jesteśmy potrzebni. I tu jest cały problem. Bo jeżeli finansowanie będzie na poziomie tak niskim, żeby nas zagłodzić, no to nawet Państwo, tymi skromnymi środkami, które macie w swoim budżecie, a które moglibyście jako Rada Powiatu na inne cele przeznaczyć, to nie będziecie w stanie zabezpieczyć. Ja mogę powiedzieć tyle - do 15 października, chyba, że jakieś sytuacje nadzwyczajne, bo tak to bywa, że czasami kadra mówi „do widzenia” i przestaje jakiś oddział funkcjonować. Ale przynajmniej na razie, uważam, że wszyscy są umiarkowanie zadowoleni. Aczkolwiek jestem przed negocjacjami jeszcze, związanymi z kontraktami. No, nie przewiduję do wyborów, żeby coś się stało. A ja ze swojej strony uczestniczyłem w wielu spotkaniach przedwyborczych, gdzie tylko mogłem i zawsze zadawałem to samo pytanie odnośnie ochrony zdrowia, odnośnie finansowania szpitali powiatowych i pomocy niezbędnej zaraz po wyborach. Ktokolwiek będzie rządził, to na pewno szpitale powiatowe potrzebują zastrzyku, żeby się ustabilizowały finansowo. A na poziomie regionu powinno się rozstrzygnąć - czy wojewoda czy marszałek wraz z instytucją finansującą (wcale nie mówię, że NFZ powinien być jedyną instytucją ubezpieczeniową, to jest właśnie ten błąd, że to jest monopol) podjąć decyzję w regionie gdzie i jakie szpitale mają być. A w tej chwili zrzućcie na powiaty decyzji albo dogadajcie się, jest bezsensowne. To jest też i polityka lokalna. A poza tym, proszę Państwa, naszą ambicją jest to, żebyśmy mieli chirurgię, internę na pewno. Ale jeżeli nawet zlikwidujemy, jak niektórzy chcą, szczególnie ze strony NFZ-u, te dwa oddziały, o których wspominałem, to procedury chirurgiczne i internistyczne są tak nisko wycenione, że takich dwóch oddziałów nie da się poprowadzić. Także, to na poziomie regionów, województw, powinny być te sprawy załatwione, a jest to oddalane do nas, tutaj na dół, że my mamy decydować.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze. Myślę, że podsumowując, żadna data nie powinna jakąś taką stwarzać perspektywę, że tylko do wyborów. Przecież nie tylko my. Nasza kadencja jest odrobinę dłuższa. Myślę, że będzie to zadanie i dla następnej Rady. Przecież to nie jest taka instytucja, na której możemy już jakieś tam graniczne daty. Chociaż nie wiadomo, czy nawet tego 15-ego będzie jakieś wydarzenie, czy to będą wybory. Trudno

powiedzieć, bo tego nikt nie wie. Ale żadnej daty nie powinniśmy rzucać. Ona nie może być znacząca. My musimy starać się tak, żebyśmy ciągłość zapewniali dla naszego szpitala. I myślę, że o ile będą przesłanki do tego finansowe coraz lepsze, tak jak Pan Dyrektor mówi - obojętnie, kto tam będzie rządził, będzie wspierał rozwiązania finansowe. My potrafimy prowadzić, tak samo i oświatę i szpital, bo jesteśmy organem prowadzącym. Bardzo proszę, jeszcze Pan Starosta chce zabrać głos.

Starosta: Jeszcze kilka słów. Oczywiście, tutaj nie trzymajmy się żadnych dat, wyborów. Nie ma sytuacji, że po nas czy po kimś wchodzi potop. Nie, proszę Państwa. To jest za poważna sprawa, służba zdrowia, żeby iść od wyborów do wyborów. Nieraz to było powiedziane na tej sali, że kwestia jak funkcjonuje służba zdrowia, to nie jest ostatnie 5 lat, 10 czy 15. Ciągłe z jakimiś problemami służba zdrowia się borykała. Uczciwie trzeba powiedzieć, że z takimi jak teraz, to nie spotykaliśmy się. I Państwo jesteście na tyle doświadczeni, świadomi, nie pierwszy raz w Radzie Powiatu, że bywały troszeczkę lepsze czasy. Druga sprawa - proszę Państwa, w nasz Szpital Powiatowy na przestrzeni dwudziestu kilku lat Rada Powiatu włożyła określone miliony złotych. Ten szpital, niektóre działy, można powiedzieć, że już mają po przebudowie, mówię o tym słynnym pożarze, z dwadzieścia, dwadzieścia kilka lat, ale ostatni budynek - budynek chirurgii, no to jest przedział cztery lata temu. Myśmy, mieszkańcy, włożyli ogromne pieniądze w doskonalenie infrastruktury szpitalnej, żeby ten szpital był i funkcjonował. I my nie oczekujemy cudów tu, na poziomie. Dajcie nam spokojnie funkcjonować, spokojnie leczyć pacjentów z powiatu nowomiejskiego i nie tylko, w określonym oddziale czy w określonych oddziałach. Jeżeli dajemy sobie radę z zadaniami inwestycyjnymi, majątkowymi, to chcielibyśmy mieć w miarę stabilną sytuację finansową w wydatkach bieżących, w utrzymaniu szpitalu, w płacach, w zakupie usług, leków, ciepła i tak dalej. My dużo nie oczekujemy. I naprawdę tu się nie zgodzę, że Rząd robi. Tak, tylko troszeczkę dwa lata przespaliśmy pewne rzeczy na poziomie Rządu, wyżej. Teraz mówimy, że w ryczałcie jest też inflacja, ale przez dwa lata to myśmy dawali daninę do tego szpitala. I to, co mówił Dyrektor, jeżeli rok w rok, wskaźnikiem inflacyjnym, który jest najprostszym dla nas, dla nas tym najprostszym do zrozumienia, to przepraszam bardzo, ale 10 procent rok do roku wygląda troszeczkę inaczej niż 10 procent jeżeli cofniemy się dwa lata wstecz. Teraz macie. Myśmy przez ostatnie dwa lata kładli daninę na szpital. Nie tylko my. Mówię tu w tej chwili o większości szpitali powiatowych. Co do wysiłku organizacyjnego, to może być jeden. Głos jeden był - zlikwidować położnictwo. Drugi - no nie. Nie wiem, co byśmy robili w tej chwili, oszczędzali i zaciskali pasa, to kwestie są jedne tylko - albo jeden, dwa oddziały, to co Dyrektor, ale dwa pozostałe też będą się bilansować, może będzie mniejsza strata. Ale czy to jest taka prosta, zerojedynkowa sytuacja do działania? No nie. My z tego szpitala nie wyciśniemy, nie zaciśniemy pasa, bo gdzie? Leki potwornie drożeją, wyżywienie, dostawa ciepła, usługi zewnętrzne pozostałe. To nie jest 10 procent, to nie jest 15 procent, to nie jest też 20 procent. W niektórych to jest kilkadziesiąt procent. No kochani, żyjemy tu i teraz. I te pewne dane trzeba sobie wziąć do głowy, poukładać, zresetować pewne wyniki, żeby powiedzieć w końcu, że tutaj nie ma na czym oszczędzać. Na płacach? Wypowiemy kontrakty wszystkim? Na nowo będziemy zawierać na takiej zasadzie jak będziemy chcieli? No kochani,

to nie jest tędy droga. I tu nie ma co przerzucać na organizację, coś zawęzić, coś zmniejszyć. Bronić tego dosypania pieniędzy. Chociaż nie do końca, bo tutaj muszę powiedzieć uczciwie, że Pan powiedział, że to nie jest aż... Rzeczywiście to nie porywa, bo jeżeli w którejś z telewizji, był zaraz wywiad z dyrektorem szpitala bielańskiego i z panią dyrektorką z Aleksandrowa Kujawskiego, to powiedział wyraźnie: ja dostanę 25 000 000, przepraszam, muszę mieć 25 000 000, a dostaję 16. I tu nie ma, że zmiłuj się. To jest po prostu w tej chwili zaklinanie rzeczywistości, że dosypaliśmy pieniędzy. Dla mnie to słowo „dosypaliśmy”, to nie mogę się z tym zgodzić. Co to znaczy: dosypać pieniędzy? Co to znaczy? Dziękuję. Przewodniczący: Dziękuję Panu Staroście. Myślę, że wystarczająco podsumowaliśmy nasze sprawozdanie. Dziękuję bardzo.

Ad. 11

Przerwa

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

/przerwa/

Przewodniczący wznowił obrady po przerwie.

Po przerwie na sali obecni byli radni (nieobecny jest radny Łydziański), Ewa Kalisz – Górkowska, Sebastian Kiński, Maciej Sikorski oraz pozostałe osoby.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LI/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2023 – 2037 ze zm.

Przewodniczący: Czytam Państwu projekt uchwały. Projekt uchwały numer LX/369/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie zmiany uchwały numer LIX/308/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu na lata 2023 do 2037 ze zmianami. Szanowni Państwo, otrzymali Państwo projekt uchwały z uzasadnieniem. Jak wiem, odbyła się Komisja Budżetowa. Bardzo proszę Komisję Budżetową o opinię o projekcie uchwały.

Radny Kozłowski: Panie Przewodniczący, przed sesją obradowała Komisja Budżetowa. Pan Skarbnik przedstawił wszystkie aspekty, mieliśmy dyskusję. Komisja nie wniosła żadnych uwag.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Czy ktoś z Państwa ma zapytania do projektu uchwały, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 15.

Przewodniczący: Głosowało 14 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że Rada Powiatu jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową powiatu nowomiejskiego.

Uchwała numer LX/369/2023 stanowi załącznik numer 16.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr LI/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 r. ze zm.

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały. Projekt uchwały numer LX/370/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer LIX/309/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na rok 2023 ze zmianami. Również odbyła się Komisja Budżetowa. Zajmowała się tym projektem uchwały. Każdy z Państwa radnych miał przedstawione uzasadnienie i zmiany, jakie proponuje Zarząd. Zmiany w budżecie. Bardzo proszę o opinię Przewodniczącego Komisji Budżetowej.

Radny Kozłowski: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, Pan Skarbnik odpowiedział na wszystkie pytania i Komisja pozytywnie zaopiniowana proponowane zmiany.

Przewodniczący: Czy ktoś jeszcze z Państwa ma jakieś pytania do projektu, to proszę bardzo. Jeżeli nie ma, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 17.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 15 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Rada Powiatu jednogłośnie wprowadziła zmiany w budżecie na bieżący rok.

Uchwała numer LX/370/2023 stanowi załącznik numer 18.

Ad. 14

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Pacóttowie

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LX/371/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Pacóttowie. Również są przedstawione zmiany. Każdy z Państwa miał przed sobą projekt uchwały z uzasadnieniem. Bardzo proszę. Czy Komisja Budżetowa wniosła jakieś uwagi, czy się zajmowała tym tematem, to bardzo proszę. Czy ktoś z Państwa radnych ma zapytania do projektu uchwały, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 19.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie, podjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer LX/371/2023 stanowi załącznik numer 20.

Ad. 15

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2023

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LX/372/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2023 roku. Również tu jest zestawienie zadań. Każdy z Państwa otrzymał, z uzasadnieniem. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa ma pytania, uwagi, to bardzo proszę. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 21.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer LX/372/2023 stanowi załącznik numer 22.

Ad. 16

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji „Programu wyrównywania różnic między regionami III” w 2023 r.

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LX/373/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie przystąpienia do realizacji Programu wyrównywanie różnic między regionami - 3 w 2023 roku. Również jest uzasadnienie Państwu przedstawione. Jest i opinia radcy prawnego. Także bardzo proszę, jeżeli ma ktoś z Państwa zapytania, uwagi do projektu? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 23.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer LX/373/2023 stanowi załącznik numer 24.

Ad. 17

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego

Przewodniczący: Projekt uchwały numer LX/374/2023 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 lipca 2023 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Jest projekt uchwały, również Państwo otrzymali do wiadomości, uzasadnienie. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi, zapytania do projektu uchwały? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 25.

Przewodniczący: Głosowało 15 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę na dzisiejszej sesji.

Uchwała numer LX/374/2023 stanowi załącznik numer 26.

Ad. 18

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Starosta: Dziękuję Panie Przewodniczący. Zapytanie Pana radnego Romanowskiego - przetargi na inspektora nadzoru. Mogę tylko powiedzieć po raz kolejny, użyję Pana sformułowania - one są transparentne. Jeżeli ma Pan jakieś uwagi, zastrzeżenia, są do tego odpowiednie organy, mamy Komisję Rewizyjną, nie mówię już o organach ścigania. Przetargi są transparentne, ogłaszane na BIP-ie. Z odpowiednią procedurą postępowania. I nic więcej do dodania nie mam. Oprócz tego, że może złe słowo też – „zaprzyjaźniona firma”. Dla mnie to nie jest zaprzyjaźniona firma. To zbyt daleko idące sformułowanie skierowane w moim kierunku. Dziękuję. Tyle w tej kwestii. Co do nielegalnego wysypiska, to zanim odpowiem, to przepraszam, tak to sobie zapisałem to pytanie. Po ostatnim pożarze rzeczywiście każdy patrzy na to w tej chwili z wielką uwagą i ostrożnością. Natomiast złodziejstwo... Można powiedzieć tak: złodziej nas pilnuje, a nie my złodzieja. Tak samo jest z tymi nielegalnymi. Tu w tym przypadku, jak Pan twierdzi, zakopywania, które w dalszym ciągu jest. Nie wiem, ale w tej kwestii wypowie się dokładnie Pan Naczelnik Puwalski. Co do pytania o długą nieobecność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, odpowiem tak: na dzień dzisiejszy posiadamy dokument usprawiedliwiający nieobecność Pana Dyrektora w pracy do dnia 20 sierpnia 2023 roku. Dotychczasowe nieobecności dokumentowane były również przez Dyrektora i są to nieobecności usprawiedliwione. W takiej formule na forum mogę odpowiedzieć.

Radna Teresa Łątkowska: /wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem/

Starosta: Pani radna Łątkowska, bardzo proszę. Ja wypowiedziałem się, że przetargi są transparentne, ogólnodostępne, z wiedzą. Jeżeli ma Pan inną wiedzę, to już nie będę tego powtarzał. Ja powtórzę jeszcze raz - moim pracownikom wierzę, że wykonują to bardzo dobrze. Teraz odpowiedź dla Pana radnego Rydla - przebudowa drogi Kurzętnik - Kaługa - Tereszewo - Nielbark. Jeżeli Pan tam jeździł i zauważył Pan te wysokie krawężniki, to Pan wie, że robota idzie planowo, bez żadnych przestojów. To jest duża inwestycja. Jeżeli gdzieś trochę piasku leży, to przepraszam bardzo, ale to jest plac budowy. Co do kwestii wysokich krawężników, to pytanie - chronimy pieszych, czy chronimy kierowcę, żeby sobie nie przebił opony? Ale idąc dalej. Pewnie tam jeszcze nie ma warstwy ścieralnej, która też jest grubości kilku centymetrów, a więc ten krawężnik w tej chwili wyglądający wysoko, po położeniu warstwy ścieralnej, tak już nie będzie wyglądał. Takie są wymogi techniczne i bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo. Panie Naczelniku, bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Krzysztof Puwalski: Szanowni Państwo, w kwestii odpadów w Nielbarku to tutaj trzeba na samym początku stwierdzić, że zapobieganie zanieczyszczaniu terenów otwartych, utrzymaniu czystości i porządku to są zadania gminy. Podobnie, nakazywanie usunięcia odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania jest w kompetencji wójta. I od samego początku postępowanie w tym zakresie prowadził wójt. Ono zakończyło się wydaniem decyzji nakazującej usunięcie odpadów, bodajże 5 listopada 2021 roku. Taka decyzja została wydana z terminem na usunięcie do 31 grudnia

2021 roku. Podmiot, który został wskazany jako posiadacz odpadów zobowiązany do usunięcia, to był podmiot władający na podstawie umowy zawartej z użytkownikiem wieczystym. Z tego, co mam, informację już nieoficjalną, bo nie otrzymujemy od gminy żadnych informacji oficjalnych o losach dalszych egzekucji tej decyzji czy prowadzonego postępowania, decyzja, że tak powiem, podlega wykonaniu i został właśnie ustalony ten podmiot zobowiązany do usunięcia. Z tego, co mam informację, na podstawie Krajowego Rejestru Sądowego, podmiot, który został w tej decyzji wskazany, został już wykreślony z KRS. Już nie istnieje. Co do decyzji Marszałka o wydobyciu piasków odsiewkowych, Marszałek jesienią ubiegłego roku wydał decyzję, w której cofnięto to zezwolenie. Zostało złożone odwołanie do Ministra Klimatu i Środowiska. Ta decyzja również była utrzymująca w mocy. Decyzja Ministra jest ostateczna, ale nie jest prawomocna. Przysługuje od niej prawo zaskarżenia do sądu administracyjnego. Nie mamy wiedzy na temat losów tej skargi, jeżeli została złożona. Ale tutaj też jeszcze do radcy - decyzje ostateczne, że tak powiem, podlegają wykonaniu, mimo złożonych skarg. Aczkolwiek może podmiot wnieść o wstrzymanie wykonalności takiej decyzji. Nie wiem czy taki wniosek do sądu administracyjnego został złożony.

Przewodniczący: Panie Marku, jakieś dopytania? Tu już nie ma dyskusji. Może Pan jest niezadowolony z tych odpowiedzi, ale udzielone są. Jeżeli będą wszystkie Pana wnioski na piśmie... Myślę, że Pan Starosta informował, że może rzeczowo jeszcze coś dopowiedzieć.

Radny Romanowski: Panie Przewodniczący, nie uzyskałem odpowiedzi na moje pytania.

Przewodniczący: Rozumiem, ja to rozumiem.

Radny Romanowski: Bo pytania moje były zerojedynkowe - czy według wiedzy Pana Starosty, a wiedza jest dość odległa, zna Pan przypadek, że na tego typu prace została zawarta umowa z kimś innym niż z zaprzyjaźnioną firmą z Ławy? A mówię „zaprzyjaźnioną” z tego względu, że nie raz widziałem, jak jesteście Państwo na „ty” i relacje wasze są co najmniej przyjacielskie. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie było do Pana Wicestarosty.

Przewodniczący: Proszę to na piśmie złożyć.

Radny Romanowski: A dlaczego nie mogę zapytać teraz?

Przewodniczący: Chwileczkę. Jeżeli Pan teraz rozszerza to pytanie o jakieś dowody, proszę to złożyć na piśmie. Tu nie będziemy, bo Pan za chwilę powie, że jeszcze coś.

Radny Romanowski: Nie. Ja tak pytałem w pierwszym moim wystąpieniu.

Przewodniczący: To proszę na piśmie, bo tylko tak..

Radny Romanowski: Ale na przykład Wicestarosta może odpowiedzieć od ręki - kto wygrał dzisiaj przetarg?

Starosta: Nie ma rozstrzygnięcia. Było otwarcie ofert, a to jest subtelna różnica.

Radny Romanowski: Dobrze. Ja już teraz na inny temat. Pozwoli mi Pan jeszcze odnośnie tego nielegalnego, zwirowni. Bo pytałem też wprost Pana Radcy. Tutaj uzyskałem częściowo odpowiedź od Pana Naczelnika, że decyzja ostateczna w administracyjnym toku postępowania powoduje to, że dany podmiot, tak to zrozumiałem, nie może działać. Chyba, że złoży. Dlatego prosiłem Pana Radcę o odpowiedź, ale już przy okazji pytałem też, czy

Państwo, Starostwo ma wiedzę, co tam się dzieje. Bo konkretnie - kiedy była jakakolwiek kontrola tam? Czy ktoś tam był z wizją lokalną?

Starosta /wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem/

Radny Romanowski: Ja Panu powiem tak - wystarczy porozmawiać z sąsiadami, z ludźmi, którzy tam mieszkają wokół, to Pan się dowie. Mówię jeszcze raz - pod osłoną nocy są przywożone w weekendy, o drugiej w nocy, ciężarówki nie wiadomo z czym. Ja nie mówię, że akurat tam. Ludzie się boją wyjść, bo wiedzą z kim mają do czynienia.

Przewodniczący: Panie Marku, myślę, że to stwierdzenie, co Pan teraz stwierdza, będzie w protokole. I myślę, że jest Pan osobą publiczną i Pan jest zobowiązany, jeżeli Pan coś podejrzewa, zawiadomić organy.

Radny Romanowski: A od czego jest Starostwo w takim razie?

Przewodniczący: Dlaczego? Jeżeli Pan jest osobą publiczną, to Pan zawiadamia. Starostwo tym nie zarządza, nie dysponuje policją. Proszę bardzo, czy na policję, czy do prokuratury, jeżeli Pan coś podejrzewa. Ja to dziwię się, że Pan z tym chodzi i uważa to przedstawiać na Radzie Powiatu w formie zapytań, jeżeli to są Pana podejrzenia.

Radny Romanowski: Panie Przewodniczący, zapewne śledzi Pan co się dzieje w skali kraju. Jakie jest przierzucanie winy jeden na drugiego. Obyśmy się nie obudzili z ręką w nocniku.

Przewodniczący: Panie Marku, właśnie ja widzę, że Pan chce przetrzucić, to na Starostwo, to na kogoś. Są organy chyba najbardziej sprawne czy policja, czy prokuratura. Przecież to trzeba w taki sposób pokierować. Jeżeli Pan uważa, że trzeba zadbać o nasze środowisko. Bo jeżeli Pan teraz będzie obarczał Starostwo... Starostwo zgodnie z procedurami, jest tam gospodarz, jest gmina. Czy Pan zna stanowisko gminy? Co gmina w tym temacie?

Radny Romanowski: No wiem. Nic nie robi.

Przewodniczący: Dobrze. Ja tylko namawiam Pana, żeby to było sprecyzowane i wtedy myślę, że będzie Pan miał konkretną odpowiedź.

Starosta: Pan Mecenase czekał w kolejce, żeby na to pytanie Panu odpowiedzieć. Bardzo proszę Panie Mecenasie, jeżeli chodzi o te kwestie.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Państwo radni.

Nawiązując, precyzując czy może rozszerzając wypowiedź Pana Naczelnika, który mnie ubiegł, omawiając wcześniejsze zagadnienie. Zasadą jest dwuinstancyjność w postępowaniu administracyjnym czyli że od każdej decyzji służy odwołanie. Jeżeli od decyzji nie służy odwołanie, to ta decyzja jest ostateczna w toku instancji. I ona jest wykonalna. Ja nie mówię o wykonalności decyzji, których nie zaskarżono, bo to nie jest jakby przedmiotem pańskiego pytania. Bo akurat ta sprawa się znalazła w drugiej instancji, więc tak to wygląda. Oczywiście, jeżeli wniesiono taką skargę do sądu wojewódzkiego administracyjnego, bo tutaj jest dwuinstancyjność, no to i była możliwość wniesienia tej skargi, to póki nie rozstrzygnie sąd administracyjny wojewódzki, a jeżeli będzie wniesiona skarga kasacyjna - Naczelny Sąd Administracyjny, to taka decyzja jest nieprawomocna. Natomiast jeżeli chodzi o możliwość jej wykonania, to ona generalnie jakby podlega wykonaniu. Taka decyzja, każda administracyjna, która jest ostateczna, za wyjątkiem sytuacji takiej, kiedy wraz ze skargą zostanie złożony wniosek o wstrzymanie jej wykonania. Tutaj też Pan Naczelnik o tym mówił.

Sąd wojewódzki administracyjny może wstrzymać wykonanie, ale wykonanie może również wstrzymać organ drugiej instancji. Ten, który rozpatrywał odwołanie. Bo skargę się wnosi za pośrednictwem tego organu, który wydał tą decyzję w drugiej instancji czyli ostateczną. Tak to wygląda, jeżeli chodzi o tą sprawę, która jakby jest przedmiotem pańskiego pytania. Nie rozwodzę się nad innymi jakby okolicznościami ostateczności i prawomocności, no bo tutaj sprawa się znalazła w organie drugiej instancji. Tak, jak Pan mówi, została wniesiona skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Także jeżeli jeszcze czegoś nie wyjaśniłem, to proszę.

Radny Romanowski: Panie Radco, jakby tak skonkretyzować - czyli jeżeli ten podmiot nie złożył wraz ze skargą wniosku o wstrzymanie wykonania tej decyzji, to nie może nic tam robić?

Przewodniczący: Może, ale wtedy łamie prawo.

Radny Romanowski: No tak, tak to zrozumiałem. Ale żebyśmy mieli sytuację zerojedynkową. No naprawdę, jestem w posiadaniu filmików, zdjęć, jak tam się odbywa dalej działalność. Mogę Państwu... No nie wiem, tutaj nie ma miejsca, to co tam się dzieje. A rozpatrzenie tej skargi, znając nasze sądy, może trwać, nie wiem, rok dwa, trzy.

Radca Prawny: Jak to Pan mówi - zerojedynkowo. Oczywiście, jest taka możliwość, że po przejściu przez sądy administracyjne, mówiąc kolokwialnie, decyzja drugiej instancji, na przykład decyzja pierwszej instancji również może zostać wywrócona. Czyli sprawa trafi do jej początku, tak jakby jeszcze jej nie rozpoznano. Może taka być sytuacja. Czy będzie wstrzymanie wykonania tej decyzji czy jej nie będzie. Mieliśmy ostatnio głośną sprawę z tym Turowem. Tam wstrzymanie, niewstrzymanie, to można sobie było podedukować w tej kwestii. Natomiast decyzja organu drugiej instancji jest ostateczna, czyli podlega wykonaniu. Czyli jeżeli tam był zakaz prowadzenia działalności, to jej prowadzić nie można. Bez względu na to, czy się toczy postępowanie przed sądem administracyjnym czy też nie. Czy złożono ten wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji czy też nie. Zazwyczaj to wstrzymanie wykonania decyzji to jest rozpatrywane, wykonywane jest szybko. Bo to jest taki środek zabezpieczający. Dopiero potem jest prowadzone dalsze postępowanie, które jakby prowadzi do wydania wyroku przez sąd. Natomiast decyzja jest ostateczna, jest wykonalna, podlega realizacji.

Naczelnik Puwalski: Panie Przewodniczący, jeżeli mogę, też tylko chciałbym tutaj, jeżeli dobrze odczytuję intencję Pana radnego - co w tej kwestii, czy my mamy rozeznanie co tam się dzieje. Otóż tak, przy prowadzeniu kontroli rekultywacyjnych, przy innych kontrolach, które robimy w zakresie naszej właściwości, zwracamy już od kilku lat uwagę na takie sytuacje, już dużo wcześniej niż było to... Był pożar w Zielonej Górze i sprawa stała się medialna. My na takie rzeczy zwracamy uwagę. W przypadku kontroli w Nielbarku, w tym roku, kontroli rekultywacji, nie mieliśmy żadnych sygnałów. Nie było tam żadnych przesłanek do tego, żeby twierdzić, że mogą tam być zakopywane w sposób nielegalny odpady albo przywożone. Aczkolwiek ja tego nie wykluczam. W każdej sytuacji, kiedy poweźmiemy jakieś uzasadnione przesłanki, co do takiej sytuacji, oczywiście powiadomimy organy ścigania. Muszą być to przesłanki uzasadnione, bo nawet podejrzenie, zawiadomienie o podejrzeniu

popęnienia przestępstwa też musi być uzasadnione. Ale mówię, jeżeli jakiegokolwiek przesłanki do nas dotrą, to będziemy informować stosowne organy. Tutaj też jeszcze, bo pytał Pan czy z policji były jakieś informacje. Również z policji nie otrzymaliśmy do tej pory jakiegokolwiek informacji na temat przebiegu postępowania w tej sprawie.

Radny Romanowski: Szanowni Państwo, podam przykład taki z życia wzięty. Konkretnie jak to się może odbywać. Przyjeżdża w sobotę, w weekend, w nocy ciężarówka z jakimś świństwem. Wysypuje. Za 10 minut to już jest pod ziemią, bo jest to zakopane. Co to daje, że jeżeli tutaj Pan Puwalski mówi, że dostanie sygnał gdzieś, nie wiem, w poniedziałek, a może we wtorek się ktoś bujnie i pojedzie tam? To już jest bezskuteczne. Słuchajcie, mamy do czynienia z firmą, która wie jak to robić, żeby obejść pewne prawo. A ja mówię - nie twierdę, że tak jest, ale wiem na pewno, że samochody tam jeżdżą i to po to są w nocy. To wiem na 100 procent.

Starosta: Troszeczkę za daleko to już w tej chwili poszło. Ja nie mogę przejść nad tym do porządku dziennego. Nie wiem, czy dobrze usłyszałem - jest Pan w posiadaniu filmików?

Radny Romanowski: Tak.

Starosta: Z tego zdarzenia? No to przepraszam bardzo, o czym my w tej chwili rozmawiamy. To proszę ten filmik udostępnić. Jeżeli Pan nie chce dać tego do organów ścigania, to może my? No, bo ja w tej chwili jako starosta nie mogę przejść nad tym do porządku dziennego. Pan mnie informuje, że coś takiego się dzieje, ma Pan nagrania, ma Pan świadków, a Pan do mnie teraz w pewnym momencie mówi - w sobotę. Przepraszam, w sobotę nie ma mnie w Nielbarku. Mieszkam na /zanonimizowano/. Może złe to odniesienie, ale nie jestem tym pilnowaczem określonych miejsc czy całego powiatu. A to, co mówiłem przed chwilą, są szubrawcy, złodzieje, którzy nas pilnują, a nie my ich. Ale jak się uda go złapać na gorącym uczynku, a Pan mówi, że ma Pan filmiki, to dlaczego do jasnej choroby Pan z nimi siedzi i nic nie robi?

Radny Romanowski: Panie Starosto, to nie tak. Ja mam dowody na to, że jeżdżą samochody. I teraz o ile to, co podejrzewałem, że ta decyzja jest nieprawomocna czyli to zezwolenie jakby jest aktualne, czyli mają prawo jeździć. Mają prawo jeździć. Teraz się dowiaduję, że być może jeżeli nie złożył wniosku o zawieszenie, to nie mają prawa. I o ile będę miał stuprocentową pewność, że nie może tam być wykonywanej żadnej działalności gospodarczej, to oczywiście to zrobię. Złożę zawiadomienie do prokuratury. Zrobię to, ale póki co nie wiem co jest tam wożone i póki co nie wiem, czy te samochody mogą jeździć. Bo z tego wynika, że skoro złożył tą skargę, to nie jest to prawomocna decyzja czyli jakby ona w obiegu prawnym nie istnieje. O to chodzi. A prośba do Państwa, do Starostwa była taka, żeby mieć czujność nad tym wszystkim. Robić wrywkowe kontrole, sprawdzać, żeby ci Panowie czuli się obserwowani, a nie samopas robią co chcą.

Starosta: Kochani, działamy w granicach prawa. Jakiegokolwiek odstępstwo od tego, nie jest możliwe. Natomiast dobrze, że Pan zrozumiał chyba swoją pierwszą wypowiedź, bo w tej chwili Pan się z niej wycofuje mówiąc, że być może związane jest to z prowadzeniem działalności gospodarczej, a nie zwożeniem i zakopywaniem odpadów. No bo w innym przypadku naprawdę musiałbym tutaj zadziałać.

Radny Romanowski: Panie Starosto, ja się z niczego nie wycofuję, bo jeszcze raz mówię - mam dowody, że samochody jeżdżą tam, a z czym to ja nie wiem. Powiedziałem - być może jakieś świństwa, skoro ktoś przywozi w dni weekendowe, pod osłoną nocy, druga, trzecia w nocy, to mam prawo przypuszczać, że to nie są zwykłe odpady. Tyle i aż tyle. I o ile teraz Pan powie tutaj wspólnie z Radcą Prawnym, że na obecny stan prawny, na te wszystkie decyzje, zezwolenia i tak dalej, nie ma tam prawa nic się dziać, to ja jutro idę do prokuratury i składam zawiadomienie. Dlatego pytanie było do Radcy Prawnego czy ta decyzja już jest jakby wykonana. Mówiąc krótko - weszła w życie i nic tam się nie może dziać.

Przewodniczący: Ja myślę, że jak Pan się odnosił do tego...

Radca Prawny: Jedno zdanie. To, co jest objęte decyzją. Jeżeli było tam, nie wiem, chodzi o ten piasek odsiewkowy, wydobywanie, więc jeżeli zakazano wydobywania, to oczywiście nie można tego robić, bo decyzja jest ostateczna. Tylko w tym zakresie objętym decyzją.

Radny Romanowski: Panie Radco, tylko wejdę w słowo - tam nic się nie ma prawa dziać, oprócz tego, że znakiem zapytania, jak pozyskiwanie piasków odsiewkowych, czyli objęte tym zezwoleniem. Skoro to zezwolenie jest już wygaszone, to tam nic się nie ma prawa dziać.

Radca Prawny: No więc mówię, że jeżeli było...

Radny Romanowski: To nie jest tak, że na tym terenie jest kilka, ileś tam zezwoleń i teraz powiedzmy na pozyskiwanie piasków odsiewkowych jest wygaszone, a inne jeszcze są, funkcjonują. Nie, jeżeli tamto jest prawomocnie wygaszone, to nic tam nie ma prawa się dziać.

Przewodniczący: Panie Krzysztofie, bardzo proszę, króciutko, bo widzę, że my...

Naczelnik Puwalski: Rozmawiamy przede wszystkim o postępowaniach, w których starosta nie był stroną, nie uczestniczył, nie wydawał żadnych decyzji. W związku z tym, jest nam bardzo trudno oceniać, czy decyzja akurat Ministra Środowiska jest w tej chwili wykonalna, czy nie. Nie mamy po prostu takiej wiedzy. Mamy tę decyzję, mamy kopię tej decyzji i nic więcej. Nie mamy żadnej informacji, czy taki wniosek został złożony, czy też nie. Jedynie tutaj Minister Klimatu i Środowiska mógłby się wypowiedzieć w tym temacie czy ta decyzja... Tutaj też nie jest tak, że nie ma się tam prawa dziać. Rzeczywiście, tak jak powiedział Pan Radca Prawny, decyzja dotyczyła tylko pozyskiwania piasków odsiewkowych. Natomiast firmy, które tam obecnie działają, bo jeszcze to już co zaznaczyłem, że firma uprawniona do wykonywania tej decyzji na pozyskiwanie piasków odsiewkowych nie jest już użytkownikiem wieczystym. Już dwukrotnie ten grunt zmienił właściciela od tego czasu i ta firma nie posiada już praw do tego terenu. Chyba, że te prawa nabyła na mocy jakiejś umowy dzierżawy, użytkowania i tak dalej, co do czego wiedzy tutaj nie ma. Natomiast tam są zupełnie inni właściciele. Tak samo ta firma uprawniona, tam też zmieniły się władze tej spółki w ubiegłym roku. I zupełnie inaczej ta spółka już funkcjonuje. Aczkolwiek jak ostatnio sprawdzałem, nie jest jeszcze wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego, jeszcze ta spółka działa. Ale przede wszystkim czujność. Natomiast nie wiem, o czym tutaj Pan radny mówi, bo nie możemy, nie jesteśmy uprawnieni, tak jak powiedział Pan Starosta, do prowadzenia jakichś kontroli prewencyjnych w zakresie wykonywania decyzji i tak dalej, które nie leżą w naszej właściwości. Nie jesteśmy uprawnieni do tego, żeby sprawdzać czy decyzja Marszałka jest

wykonywana w taki czy inny sposób. Czy w ogóle są prowadzone jakieś działania. Tak samo w zakresie decyzji, którą wydał Wójt Gminy Kurzętnik. Nie możemy tam prowadzić żadnych kontroli. Do kontroli trzeba mieć po prostu stosowne upoważnienie wynikające z przepisów. Mogę tylko powiedzieć, że rzeczywiście nasza czujność polega na tym, że w przypadku prowadzenia przez nas kontroli, które leżą w naszej właściwości, również zwracamy uwagę na inne kwestie. Jeżeli mamy takie sygnały, czy poweźmiemy informację, że może dochodzić do jakichś tam przestępstw, nawet w zakresie, w którym nie jest naszą właściwością, to powiadamy stosowne organy. Tyle mogę zapewnić. Tutaj też przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że odpowiedzialność za te przypadki, z którymi mamy ostatnio do czynienia, było to w 2018 roku - fala pożarów, składowisk, teraz obecnie być może będzie następna. I tutaj nie jest rozwiązaniem problemu to, o czym się mówi, czyli zapewnienie finansowania samorządom usuwania tego, tylko po prostu walka z tymi, którzy są za to faktycznie odpowiedzialni czyli te podmioty, które te odpady sprowadziły, wzięły za to pieniądze i najczęściej rozplynęły się potem, po prostu kończąc działalność. Tutaj przede wszystkim te działania powinny być skierowane w stosunku do tych podmiotów, a nie nakierowane na wydawanie publicznych środków na usuwanie skutków tego. Również te przepisy, żeby było wiadomo, te przepisy, które w ostatnich latach zostały sformułowane w odniesieniu do przedsięwzięć związanych z gospodarowaniem odpadami, w zasadzie wiążą organom ręce. Czyli jeżeli jest składany wniosek, który spełnia wszystkie stosowne wymagania, taki podmiot musi otrzymać zezwolenie. Też ta sytuacja, ja się obawiam, będzie skutkować tym, że wobec tego, że organy są odpowiedzialne, te, które wydały decyzje, są odpowiedzialne za usunięcie skutków ewentualnego pozostawienia odpadów. Sytuacja będzie taka, bo rozmawiałem też z kilkoma naczelnikami wydziałów środowiska w starostwach i też zajmujemy takie stanowisko, że po prostu to ryzyko, to obciążenie nasze tym ryzykiem, jest tak wielkie, że nikt nie będzie chciał wydawać w ogóle zezwoleń jakichkolwiek na gospodarowanie odpadami, bo wiąże się to z takim, a nie innym ryzykiem. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć w chwili składania wniosku, bo mieliśmy już do czynienia na naszym terenie z kilkoma takimi sytuacjami i w żadnym z tych wypadków, w chwili składania wniosku, nie istniały absolutnie żadne podstawy, przesłanki do domniemania, że za kilka lat ten przedsiębiorca może zakończyć działalność. Może sprzedać swoje przedsiębiorstwo innym osobom, które będą tą działalność prowadziły w sposób nieuczciwy. My nie możemy brać pełnej odpowiedzialności za często nieuczciwe i z premedytacją prowadzone działania innych podmiotów ukierunkowane na zysk. Najczęściej podmioty, które prowadzą działalność w tym zakresie, to są spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z minimalnym kapitałem zakładowym. I w stosunku do nich również nie można zażyczyć sobie zabezpieczenia roszczeń.

Przewodniczący: Ja myślę, że zrozumieliśmy to, że na niektóre rzeczy... Panie Marku..

Przewodniczący: Jeszcze krótkie pytanie do Pana Naczelnika. Panie Naczelniku, czy według wiedzy aktualnej, na dzisiaj, może się odbywać tam jakakolwiek działalność? Już pomijam przez jaką spółkę, bo rzeczywiście, jak Pan mówił, tam jest całe drzewo genealogiczne tych spółek. Nie wiem, 50, 60, to trudno zliczyć. Ale czy według Pana wiedzy, według stanu

prawnego, pomijam to zezwolenie na piasek odsiewkowy, bo tutaj mamy jakby nie do końca wyjaśnione, czy może się tam odbywać jakaś działalność polegająca na wwozie, wywozie i tak dalej? Krótko - tak czy nie?

Naczelnik Puwalski: Nie jestem uprawniony do odpowiedzi na to pytanie.

Radny Romanowski: Ostatnie pytanie...

Przewodniczący: Panie Marku, Pan sobie prowadzi obrady w takim kierunku, że to naprawdę zaczyna być męczące. Bo przecież chyba Pan zrozumiał co należy do Starostwa.

Radny Romanowski: Tak i właśnie chciałem to skonkludować, już konkluduję i kończę.

Szanowni Państwo, mamy oto taką sytuację, jak tutaj Pan Naczelnik przedstawił, Starostwo nie ma uprawnień, nie jest odpowiedzialne. Gmina nic nie robi i tak dalej. I taka firma, wiedząc o tym wszystkim, hulaj duszą, piekła nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. To jest Pana opinia. I myślę, że wyczerpaliśmy ten temat dogłębnie, nic to nie przyniosło.

Radca Prawny: Może jeszcze poprę Pana Starostę. Państwo posłuchają jeszcze jednej rzeczy.

Pan Starosta tutaj zwrócił uwagę o tym zawiadomieniu o przestępstwie. Jest taki artykuł 304 kpk, który w paragrafie 1 mówi tak: "Każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję".

Dopiero w drugim paragrafie jest mowa o tym, że "Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuraturę lub policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa". Ale to już takie, które mają w tym zakresie kompetencje.

Radny Romanowski: Ale co to de facto znaczy? Powtórzę jeszcze raz - jeżeli Pan Starosta i Pan Radca powie, że na dzisiejszy stan prawny nie ma tam się nic dziać, no to ja jutro idę do prokuratury i składam.

Radca Prawny: Nie, ja w tym momencie w ogóle nie zabieram w tej kwestii głosu. Tylko mówię o zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Ci Państwo, z którymi Pan rozmawia, ja wiem, że oni się być może boją?

Radny Romanowski: Tak. Boją się.

Radca Prawny: Ale to można puścić, nie wiem, jakiś anonim. Można wystać kogoś zupełnie innego.

Radny Romanowski: Najlepiej to scedować na mieszkańców? Okej.

Radca Prawny: Jeżeli oni przekazują Panu te informacje, no to ja rozumiem, że tutaj Pan jakby ma pewne intencje uzyskania pewnych informacji od Starosty i od Pana Naczelnika. Ale może Pan samodzielnie skierować takie zawiadomienie, bo Pan się na pewno nie boi. Takie zawiadomienie skierować do organów ścigania. No chyba, że przekaże Pan te dokumenty, tak jak Pan Starosta zwrócił uwagę i pójdzie stąd, z urzędu, takie zawiadomienie. Z tym, że to, co Starosta powiedział - nieuzasadnione.. Ja jeszcze dokończę i już się nie będę odzywał.

Radny Romanowski: Panie Mecenasie i właśnie to słowo klucz - uzasadnione. Jeżeli by się okazało...

Radca Prawny: Panie Marku, nie daje mi Pan dokończyć. Bardzo przepraszam. To, co tutaj i Pan Naczelnik mówił i Pan Starosta, że nieuzasadnione zawiadomienie o przestępstwie jest przestępstwem. No tak.

Radny Romanowski: Dokładnie. Panie Mecenasie, jeszcze raz powtórzę - tutaj jest słowo klucz: „uzasadnione”. jeżeli ja na przykład mając tą wiedzę, jaką mam, złożę zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, a się okaże, że to zezwolenie jest cały czas aktualne? Ja nie wiem, co tam jest wożone. No to ja mogę być przestępcą, mówiąc krótko, bo złożyłem nieuzasadnione zawiadomienie o popełnienie przestępstwa. Gościu miał aktualne zezwolenie na pozyskiwanie piasków odsiewkowych i miał prawo sobie tam jeździć, wywozić i tak dalej.

Radca Prawny: Ale Pan mówił co innego. Mówił Pan o tym, że tam jest podejrzenie, że oni przywożą i zakopują odpady, więc takie zawiadomienie, nikt nie robi. Gdyby było to, co Pan mówi, to tak. Ale jeżeli Pan zawiadomi, bo dostaje Pan informację, że oni po nocy tam zakopują jakieś odpady i faktycznie wykopią. No była taka sytuacja, że w Olsztynie niedawno temu.

Radny Romanowski: Ja tych faktów akurat, nie mam dowodów na to. Mówię, że wożą pod osłoną nocy. I teraz podejrzewam, że to będzie niewystarczające, bo taki właściciel firmy powie: no cóż, nie miałem kierowców, akurat znalazłem kierowcę, który się zgodził jechać w nocy, no i pojechał po piasek. No i tyle. No i to będzie pozamiatane.

Przewodniczący: Panie Marku, padły mocne słowa. Myślę, że Pan mówił, że tam się dzieją trudne sytuacje. I tak jak wszyscy mówią, należy mieć na to dowody. Kwestia poruszania się samochodów, to wszystko, jeżeli jest tam kilka firm, są weekendy, to nie znaczy, że ktoś coś zwozi. Przecież potrafią wracać na bazę, samochody nad ranem wyjeżdżają, to też jest ruch. Także, na to wszystko muszą być dowody, a Pan w pewnym momencie mówił, że ma nagranie, a teraz mówi, że „ja nic nie wiem”, czy „nie mam na to dowodów”. To jest tylko takie pomawianie. I mówię - szkoda naszego czasu, Panie Marku, bo ani to nie jest rola nasza... Szkoda czasu, bo my to mieliby...

Starosta: Przepraszam bardzo. Możemy zakończyć to dzisiaj. Natomiast odsłuchamy sobie protokół, bo w tej chwili sytuacja jest taka, że w pewnym momencie to mogę ja polec, bo powziąłem pewną wiadomość i z tym nic nie zrobiłem. I to wszystko.

Przewodniczący: Ale Pan Marek powiedział, że on na to dowodów nie ma i nie przekaze.

Radny Romanowski: W poniedziałek o szóstej rano może przyjść do Pana paru smutnych panów...

Przewodniczący: Dobrze, proszę już...Dziękuję bardzo, już mamy naprawdę wyczerpany czas.

Przechodzimy do następnego punktu - sprawy różne.

Ad. 19

Sprawy różne

Przewodniczący: Myślę, że załatwiliśmy dogłębnie całą naszą działalność. Myślę, że było dość obszerne to dzisiejsze spotkanie.

Ad. 20

Zakończenie obrad LX Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem obrad LX sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Kazimierz Wiśniewski